Przyczyna właściwego przestępstwa w prawie karnem.

(Drogowskaz do dokładnego badania przestępstw).

Rozprawa naukowa

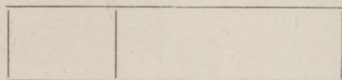
przez

Dra I. Brandstättera.

Nakładem autora. — Kraków 1920.
Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10,
pod zarządem L. K. Górskiego.

EX
LIBRIS

JANA
GILICZYŃSKIEGO



Przyczyna właściwego przestępstwa w prawie karnem.

(Drogowskaz do dokładnego badania przestępstw).

Rozprawa naukowa

przez

Dra I. Brandstättera.



Nakładem autora. — Kraków 1920.
Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10,
pod zarządem L. K. Górskiego.

Wstęp.

Przyczyna i przestępstwo są dwoma pojęciami, które pozostają w nierozerwalnym związku, oraz dają obraz wewnętrznego wytworu postępowania przestępcy i towarzyszących mu zewnętrznych okoliczności. U każdego przestępstwa zauważyć można działanie lub zaniechanie człowieka, wprowadzone w ruch zapomocą uprzednich sił człowieka i przyrody. Owa koegzystencja przyczyn z przestępstwem skłoniła mnie do rozdziału definicji przyczyn od definicji przestępstwa, oraz samodzielnego traktowania tychże pojęć. W moich książkach: „Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes“, „Zu den Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes“, poddałem dokładnej analizie pojęcie przyczyn przestępstwa w odróżnieniu od pojęcia przestępstwa. Tamże przyczyna przestępstwa tworzyć się poczyna od pierwszego wrażenia, jakiego doznaje układ nerwowy człowieka aż do rozwinięcia się woli człowieka skierowanej ku popełnieniu pewnego przestępstwa. Przestępstwo w tamtych określeniach jest pojęciem objektywnem, jako zło w działaniu lub zaniechaniu człowieka i skutku przestępnym. Zwracam uwagę na wolę: Wola jest podstawą historji, tylko ludzie, narody o silnej woli budują państwa i w historji świata zajmują pierwszorzędne stanowiska. Wola jako primus motor in regno animae, zdaniem scholastyków, jest pierwszym czynnikiem jestestw. Stąd moja zasada dla przestępstw: desiderium, cogitatio crescunt et pessima voluntate maximae res dilabuntur. Na tej podstawie przedstawiam moje pojęcie objektywnego przestępstwa i przyczyn tegoż przestępstwa, któreto przyczyny mieszczą się już w pierwszem podrażnieniu nerwu, przeniesionem do mózgu, połączonem z powstaniem wrażeń, spostrzeżeń, świadomości wyobrażeń, pamięci, apercepcji, myślenia, uczuć, woli, temperamentu, usposobienia, jako całem wewnętrznem życiem człowieka. (Ignoti nulla cupido).

Właściwe lub (objektywne) przestępstwo.

Przestępstwem właściwem lub przedmiotowem nazywam zło, które tkwi w dopuszczeniu (zwanem także działaniem) lub zaniechaniu (zwanem także opuszczeniem) człowieka, oraz tychże skutku przestępnym, zagrożone karą lub zareagowane w inny sposób w drodze karno-państwowej.

Pojęcie dopuszczenia i opuszczenia:

Już prawo rzymskie zajmuje się pojęciami dopuszczenia i opuszczenia, ale dzieje się to najczęściej dla rozwiązania pytań, prawa cywilnego. (N. p. reguła określona w L. 189. D. V. S. 50, 16): Facere opportere etiam hanc significationem habet, ut abstineat quis ab eo facto, quod contra conventionem fieret, et curaret, ne fiat i t. d.). Prawo kościelne oraz dawniejsze niemieckie prawo, traktują dość obszernie o dopuszczeniach i opuszczeniach. (N. p. uterque reus est, et qui veritatem occultat et qui mendacium dicit; quia et ille prodesse non vult, et iste nocere desiderat. Caus. XI. qu. 3 c. 80 et cap. IX de crim. falsi (5 20) i t. d. Karolina w artykule 123 odnośnie do powszechnego kuplerstwa tego, kto dopuszcza się kuplerstwa od zezwalających na kuplerstwo w swoim domu, „solches in ihren Häusern zu geschehen gestatten, sein Haus herleiht" i t. d.

Obecne stanowisko kryminalistów ze względu na dopuszczenia i opuszczenia jest następujące:

Państwo wydaje zakazy i nakazy, działanie zaś może być zawsze przekroczeniem zakazu, natomiast opuszczenie przekroczeniem nakazu. Stąd wytworzony podział przestępstw z dopuszczenia i opuszczenia. Przestępstwo z dopuszczenia (das Commissivdelict) względnie dopuszczenie polega na tem, że człowiek sprowadza stan sprawy, który według przepisów prawnych istnieć nie powinien, a prezentuje się jako skuteczna działalność wobec zachowania się człowieka, t. j. przyczyny. N. p. ktoś ukradł drugiemu rzecz. Przestępstwo z opuszczenia (das Commissivdelict) cum dolo aut culpa, względnie opuszczenie polega na tem, że ten, komu opuszczenie przypisano wskutek swojego działania niekarygodnego lub karygodnego i ujemnego zachowania się, tkwiącego w jego zawinionej bezczynności przez sprowadzenie pożądanego skutku dla istoty przestępstwa staje się odpowiedzialnym sądowo-karnie jako sprawca. N. p. dozorca więzień był obowiązanym codziennie przynosić żywność więźniowi, jednak przez przeciąg czasu kilku dni tego nie czynił, wskutek czego więzień z głodu umarł. Dozorca więzień nie miał czasu przynosić pożywienia, gdyż jego dzieci były chore, u których musiał przesiadywać, a nadto część

czasu poświęcał urzędowaniu i popełnianiu kradzieży. Przesiadywanie u dzieci chorych i urzędowanie nie są karygodne, jednak karze ulega zachowanie się ujemne dozorcy więzień, oraz sprowadzenie głodowej śmierci. Gdyby zbrodniarze napadli dozorcę więzień i zamknęli go w piwnicy, gdzie związany leżał kilka dni i ruszać się nie mógł, wskutek czego pożywienia nie dostarczał więźniowi, nie byłoby ujemnego zachowania się dozorcy więzień, a temsamem przestępstwa z opuszczenia. Ujemne zachowanie sprawcy tworzyło owo minus, które mieściło się w jego zawinionej bezczynności. Owa zawiniona bezczynność z opisanem działaniem sprowadziły skutek przestępny.

Odnośnie do drugiej cechy przestępstwa właściwego, t. j. skutku przestępnego zauważyć należy, co następuje:

Pojęcie skutku przestępnego wywodzę ze związku przyczynowego, oraz tworzę dwa nowe związki przyczynowe, t. j. związek przyczynowy prawny, obok związku przyczynowego naturalnego. Związek przyczynowy prawny jestto stosunek, jaki zachodzi między przyczynami, działaniem, względnie zaniechaniem, wyżej opisanem, a skutkiem przestępnym. Jako przyczyny przestępstwa oznaczam układ nerwowy człowieka od uzyskanego pierwszego wrażenia aż do rozwoju woli przestępcy, skierowanej do popełnienia przestępstwa (te przyczyny określam niżej jako wewnętrzne bezpośrednie lub pośrednie, ponadto wszystkie okoliczności, które współdziałają jako otoczenie przestępstwa i dla popełnienia przestępstwa nie są obojętne. (Te przyczyny określam niżej jako zewnętrzne, bezpośrednie lub pośrednie). Skutkiem przestępnym nazywam zmianę na widowni świata zewnętrznego, której wytworzenie lub wywołanie zapomocą czynu zewnętrznego (człowieka) nadaje temu ostatniemu cechę przestępstwa dokonanego lub usiłowanego, nadto zawiera szkodliwe następstwa, sprzeciwiające się duchowi prawa karnego. W określeniu skutku przestępnego różnię się od innych teorji, które nie żądają dla znamion skutku przestępnego szkodliwych następstw, sprzeciwiających się duchowi prawa karnego. Związek przyczynowy naturalny w dalszym ciągu, niżej opisany, gdyż z definicją właściwego przestępstwa nie ma nic wspólnego. Wreszcie do głównych cech przestępstwa właściwego należy jeszcze kara lub zareagowanie w inny sposób w drodze karno-państwowej. Karą w ścisłem znaczeniu nazywam dolegliwość, która spotyka człowieka na podstawie wyroku, wydanego w imieniu państwa uprawnionego do zemsty na sprawcy za wyrządzoną krzywdę.

Reakcja w drodze karno-państwowej następuje w formie groźby, przy pomocy domów poprawy i t. p.

Istota właściwego przestępstwa.

Ogół istotnych znamion przedstawią istotę przestępstwa, również ogół istotnych znamion przestępstwa właściwego tworzy istotę przestępstwa właściwego.

Odróżniam I. Istotę czynową przestępstwa właściwego.
II. Istotę skutkową przestępstwa właściwego.
III. Istotę ogólną przestępstwa właściwego.
IV. Istotę szczególną przestępstwa właściwego.
V. Istotę przyczynowo-czynową przestępstwa właściwego.
VI. Istotę przyczynowo-skutkową przestępstwa właściwego.

Ad I. Istotą czynową nazywam znamiona, które odnoszą się do czynności sprawcy, t. j. działania lub zaniechania. N. p. osoba A. otruwa osobę B. Otruwanie jako działanie jest istotą czynową, która cechuje przestępstwo właściwe.

Ad II. Istotą skutkową przestępstwa właściwego zowię znamiona przestępstwa właściwego, mieszczące się w skutku przestępnym jako zmianie na widowni świata zewnętrznego, której wytworzenie lub wywołanie zapomocą czynu zewnętrznego (człowieka) nadaje temu ostatniemu cechę przestępstwa dokonanego, nadto pociąga za sobą szkodliwe następstwa we wyższym stopniu sprzeciwiające się duchowi prawa karnego. Te znamiona przestępstwa właściwego pokrywają się z zasadą prawa karnego, „nullum crimen sine iniuria“, i są podstawą pojęcia przestępstwa właściwego, zwanego też z tego powodu także przestępstwem przedmiotowem. Zło wyrządzone przez sprawcę, przewidziany rozmiar tegoż nie może być obojętnem dla obrony dóbr ludzkich i społecznych. N. p.: Śmierć osoby B. w czasie wojny wskutek otrucia przez osobę A., jest klęską całego społeczeństwa, gdyż osoba A. jest najznakomitszym dowódcą sił zbrojnych i obrońcą praw ojczyzny. Ów skutek przestępny, t. j. śmierć najznakomitszego dowódcy sił zbrojnych i krzywda dla całego społeczeństwa tworzą istotne znamiona przestępstwa właściwego.

Ad III. Istotą ogólną przestępstwa właściwego nazywam znamiona, które odnoszą się do każdego przestępstwa, n. p. usiłowanie, objawiające się w działaniu lub zaniechaniu sprawcy, współwina, która występuje w działaniu lub zaniechaniu sprawcy.

Ad IV. Istotę szczególną przestępstwa właściwego stanowią znamiona, które odnoszą się do pewnego oznaczonego rodzaju przestępstw, n. p. działanie lub zaniechanie sprawcy przy sprzeniewierzeniu, rabunku i t. p.

Istotę szczególną przestępstwa właściwego dzielimy na prawną i faktyczną.

Istotę prawną przestępstwa właściwego tworzy ogół koniecznych znamion danego przestępstwa właściwego. N. p. istotę prawną spędzenia płodu stanowi: pozbawienie życia embrjonu ludzkiego, który znajduje się w łonie matki albo przez 1) jego unicestwienie w chwili, gdy nie przybrał jeszcze kształtów dziecka przychodzącego na świat, albo 2) przez sprowadzenie takiego porodu, wskutek którego dziecko urodziło się nieżywe.

Istotą faktyczną przestępstwa nazywam znamiona, które się odnoszą bądź do normalnej, bądź do niższej lub wyższej karygodności danego przestępstwa, bądź wreszcie do jakiejkolwiek reakcji prawno-państwowej. N. p. Istotę faktyczną oszustwa stanowią znamiona, które ją czynią cięższem (zbrodnią) lub lżejszem przestępstwem (przekroczeniem). Ponadto istotę faktyczną oszustwa stanowią znamiona, które podnoszą karygodność, jak szczególny podstęp lub odwaga oszusta i znamiona, obniżające karygodność jak małoletność, popełnienie oszustwa pod wpływem wielkiego ubóstwa, doprowadzającego do chorób z powodu głodu. Istota faktyczna przestępstwa właściwego odnosi się do tak zwanych przyczyn wewnętrznych przestępstwa (tu należą odwaga oszusta, podstęp oszusta jako jego charakterystyczne cechy) i do przyczyn zewnętrznych (w tym wypadku ubóstwa, doprowadzającego do chorób z głodu).

Ad V. Istotą przyczynowo-czynową przestępstwa właściwego nazywam znamiona, które odnoszą się do rozdziału działania lub zaniechania sprawcy od przyczyny wewnętrznej, niżej dokładnie przedstawionej. Przyczynę wewnętrzną tworzy zły zamiar, nieumyślna wina i inne okoliczności, które odnoszą się do sposobu myślenia sprawcy. N. p.: Osoba A. ma zamiar ciężko uszkodzić na ciele osobę B. i w rzeczywistości ciężko uszkodziła na ciele osobę B. Tu musi dominować zasada rozdziału działania (lub zaniechania) sprawcy od jego złego zamiaru jako przyczyny wewnętrznej przestępstwa właściwego, t. j. działania (zaniechania) sprawcy.

Ad VI. Istotę przyczynowo-skutkową przestępstwa właściwego tworzą znamiona, które odnoszą się do rozdziału przyczyny wewnętrznej od skutku przestępnego. N. p.: Osoba A. ma zamiar zamordować osobę B. i pozbawia życia osobę B. przez odcięcie jej głowy szpadą. Zły zamiar osoby A., wszelkie okoliczności, które tkwią wewnątrz osoby A., do złego zamiaru się przyczyniają (charakter, temperament, system nerwowy i t. p.) oddzielić należy od znamion, odnoszących się do skutku przestępnego, t. j. nastą-

pionej śmierci i szkód z powodu tej śmierci poniesionych przez poszczególnych ludzi i społeczeństwa. Jak bardzo społeczeństwo musi być interesowane, by tego rodzaju barbarzyńskie zbrodnie się nie powtarzały, wykazuje tenże wypadek odcięcia głowy osobie B. w duchu prawa karnego przez władze państwowe ocenić się mający. Fakt odcięcia głowy z swojemi istotnemi znamionami rozdziela się zatem od istotnych znamion przyczyny wewnętrznej. t. j. złego zamiaru sprawcy z podanymi dodatkami.

Przyczyny przestępstwa właściwego.

W moich książkach pod tytułem: „Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes“, „Zu den Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes“, stworzyłem pojęcie przyczyn wewnętrznych przestępstwa (właściwego), przyczyn zewnętrznych przestępstwa właściwego, przyczyn bezpośrednich przestępstwa właściwego, przyczyn pośrednich przestępstwa właściwego i warunków przestępstwa (właściwego). W niniejszej książce poddaję bliższemu rozbiorowi owe pojęcia przyczyn przestępstwa (właściwego).

Przyczyna wewnętrzna (przyczyna bezpośrednia, pośrednia) przestępstwa właściwego.

Przez przyczyny wewnętrzne rozumiem okoliczności, które odnoszą się wprost do tworzenia i pochodu myśli sprawcy, oraz w wytworzonym złym zamiarze, winie nieumyślnej sprawcy się mieszczą, przestępstwo wywołują. (Moje określenie przyczyn wewnętrznych w książce: „Zu den Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes“, brzmi następująco: Innere Ursachen der Verbrechen sind diese Umstände, welche sich direct auf den Gedankengang des Verbrechers beziehen und zwar die den bösen Vorsatz, die Fahrlässigkeit des Verbrechers ausmachen und das Verbrechen hervorrufen. Podstawę do powstania przyczyn wewnętrznych stanowi układ nerwowy człowieka, który składa się z włókien nerwowych i komórek nerwowych. Od mózgu i rdzenia pacierzowego rozchodzą się włókna nerwowe czyli nerwy po całem ciele i ku jego powierzchni oraz stanowią części obwodowe systemu nerwowego. Najważniejszymi nerwami są nerwy, które łączą organa zmysłowe z mózgiem (n. p. nerw wzrokowy i słuchowy). Nieuszkodzone włókno nerwowe posiada dwie właściwości: wrażliwość i przewodliwość. Wrażliwość polega na wprawieniu nerwu w stan podrażnienia jakiemkolwiek działaniem. Przewodliwością nazywają zdolność nerwu do przenoszenia podrażnienia z nadzwyczaj wielką szybkością do ośrodków nerwowych, t. j. mózgu i stosu

pacierzowego. Do podrażnienia nerwu służą podniety wewnętrzne lub zewnętrzne. Podnietą wewnętrzną są czynności, które odbywają się wewnątrz organizmu ciała ludzkiego, n. p. obieg krwi, proces trawienia. Wskutek owych podniet wewnętrznych następują wrażenia głodu, bólu głowy i t. d. Podnietą zewnętrzną nazywamy okoliczności, które wprawiają zakończenie nerwu w stan podrażnienia, wskutek czego podrażnienie przenosi się za pośrednictwem nerwu do części centralnych mózgu i rdzenia pacierzowego. Gdy podrażnienie nerwu przeniosło się do mózgu, powstało wrażenie. Znamy wrażenia zmysłowe, które powstają pod wpływem działania podniety na zmysły. (Człowiek posiada pięć zmysłów, t. j. zmysł powonienia, smaku, dotyku, słuchu i wzroku). Oprócz tego odróżniamy wrażenia ruchowe, które polegają na wykonaniu ruchów pod wpływem podniety, oraz przenoszą podrażnienie od ośrodków do mięśni. Wreszcie istnieją tak zwane wrażenia cielesne, które powstają przez podrażnienie tak zwanych czuciowych nerwów, rozchodzących się po rozgałęzieniach ku powierzchni ciała, a ujście mają w rdzeniu pacierzowym. (Wrażenia cielesne mogą być wywołane stanem zdrowia, choroby, procesu trawienia, n. p. wrażenie fizycznego znużenia, głodu i t. p.)

Z powstaniem wrażeń poczyna wytwarzać się w człowieku z początku niejasne, później coraz jaśniejsze i silniejsze przekonanie, że rozmaite stany w naszym organiźmie ciała zostały wywołane przez jakieś zewnętrzne przyczyny: mówimy tedy o tem przekonaniu, jako naszem spostrzeżeniu. Spostrzeżenie ma tylko przedmiotowe znaczenie, gdyż staje się tylko elementem następującej innej zdolności człowieka t. j. jasnej i dokładnej wiedzy o czemś, zwanej świadomością. Świadomość nabywa moc tworzenia podobnych spostrzeżeń do poprzednich i to bez współdziałania podniety tak zwanych wyobrażeń. Siłę lub zdolność do odtwarzania dawnych spostrzeżeń nazywają pamięcią. Długoletnie doświadczenie, myśli wpływają na sposób pojmowania rzeczy przez człowieka, nadają życiu duchowemu człowieka przy pomocy reprodukowanych wyobrażeń i sądów cechy, które stanowią istotę apercepcji. Najwyższą funkcję psychiczną stanowi myślenie, które polega na gruntownem poznaniu, pojęciu i zrozumieniu rzeczy. Obok myśli bardzo ważną rolę w organiźmie ludzkim tworzą uczucia jako funkcje ściśle podmiotowe, t. j. od człowieka pochodzące o objawach nieprzyjemnych lub przyjemnych stanów. Wyobrażenia, uczucia, popędy człowieka w pewnym konkretnym kierunku wytwarzają pragnienia (dążenia), które przeistaczają się w czynnik woli u człowieka i dają nam obraz jego wnętrza. Cały przytoczony proces w organiźmie ciała ma nieocenione i wielkie

znaczenie wśród badania przestępcy przez sędziego karnego. Nieraz sędzia przez zbadanie owych momentów nabyć może dokładniejszego przekonania o sprawie karnej. Bardzo często są owe czynniki do zbadania!

N. p. Nerw człowieka, podrażniony podnietą wewnętrzną, powoduje wrażenie głodu. Pod wpływem tego czynnika człowiek stara się o dostarczenie pożywienia dla siebie. Wśród wielkiej drożyzny środków spożywczych nie może ich nabyć, zaś nadzwyczajna siła prze go ku uzyskaniu jadła nawet w drodze popełnić się mającego przestępstwa. Na tem tle wytwarzają się w społeczeństwach przestępstwa, skierowane przeciw majątkowi ludzi, jak kradzież, sprzeniewierzenie, oszustwo, rabunek i t. d. Owa nadzwyczajna siła przestępcy, który nie może oprzeć się wewnętrznemu działaniu w organiźmie ciała, oraz stosunki ekonomiczne powinny być dokładnie rozważone przez sędziego karnego. Stąd okoliczności łagodzące w ocenie czynu karygodnego, a nawet możliwe zwolnienie od kary przestępcy, który działał pod fizycznym przymusem.

Jak wielkie znaczenie ma spostrzeżenie i świadomość sprawcy, który w jakikolwiek sposób przyczynia się do popełnienia przestępstwa, posłużyć mogą niezliczone przykłady. N. p.: Osoba A. spostrzega i wie dokładnie, że jej lokator B., w mieszkaniu osoby A., składa sobie rzeczy skradzione i rabowane. Osoba A. wcale temu się nie sprzeciwia i już z tego powodu odpowiada przed sądem karnym. Wszakże osoba A. była obowiązaną o tych czynach donieść osobom okradzionym i zrabowanym, lub odnośnym władzom państwowym, czego nie uczyniła! Mogłyby zajść rozmaite wypadki co do wiadomości o rzeczach skradzionych i rabowanych. Osoba A. mogła poznać po rzeczach skradzionych właścicieli rzeczy, jednak nie chce się w te sprawy mieszać i nie opowiada im o tem. Są na ten fakt świadkowie. Osoba B. mogła opowiadać osobie A. w sposób dwuznaczny o rzeczach, które ukradła, zaś osoba A. wskutek tego nie wie napewno, czy rzeczy z kradzieży pochodzą. Na ten fakt również są świadkowie. Wkońcu osoba B. mogła się przyznać przed osobą A. i to przy świadkach, że skradła rzeczy. W każdym z owych trzech wypadków zachodzi rozmaita świadomość pod wpływem uprzednich spostrzeżeń, zatem nie należałoby osoby A. w jednaki sposób ukarać we wszystkich trzech wypadkach. Zbadanie owych wypadków jako przyczyny wewnętrznej przestępstwa zaleca się sędziemu karnemu już ze względu na dokładne ocenienie sprawy.

Wyobrażenia, pamięć, apercepcja, myślenie, uczucia, wola, temperament, usposobienie i charakter przestępcy nastręczają również w praktyce sądowo-karnej mnóstwo przykładów, które do-

praszają się w myśl zasad procesu karnego dokładnego rozważenia przez sędziego karnego, zatem uważam za zbyteczne, by przytaczać je w tem miejscu.

Odnośnie do woli człowieka wyrobiła się teorja woli indeterministów i deterministów. Indeterminiści są zdania, że gdy człowiek spełnił czyn, sprzeciwiający się jego obowiązkom, miał możność do stawienia oporu wszelkim podnietom i zgodnie postępować z swoimi obowiązkami. Teorja indeterminizmu wychodzi z założenia, że każde działanie człowieka jest wolne, że nie zależy ono od żadnych przyczyn zewnętrznych, że każde działanie winno być poczytane za akt jego wolnej woli. Determiniści są zdania, że istnieje prawo przyczynowości koniecznej, a z pod panowania tegoż wola człowieka wyłamywać się nie może. Według ich zapatrywań, człowiek stanowi materjał do tego, by przez wywieranie pewnych wpływów (zapomocą kary) na niego wzniecać w nim pobudki, któreby go zmuszały, jako normalnego człowieka, do występowania przeciw podnietom niezgodnym z wymogami prawa. Ponadto dodaje wielu deterministów, że kto nie potrafi zwyciężyć podniet i siebie, jest nienormalnym pod względem umysłowym.

Determinizm w nauce prawa karnego znany jest w dwojakiej formie:

1) Praedestinatio, która przyjmuje, że wszystko, co się dzieje, wydarza się z woli bożej, a człowiek na swoje działanie nie ma żadnego wpływu. Działanie człowieka jest z góry oznaczone, wszystkie jego czyny, złe i dobre, są od Boga, wskutek czego niema mowy o poczytalności.

2) Drugą formą jest teorja materjalizmu, która wychodzi z założenia, że wszystko, co się dzieje, jest wypływem sił przyrody, a z tego powodu nie istnieje swobodne działanie, ani swobodna wola człowieka.

W odróżnieniu od teorji deterministów i indeterministów tworzę teorję tak zwanej woli bezpośrednio i pośrednio przyczynowej, a uzasadniam ją w bezpośrednich i pośrednich przyczynach przestępstwa właściwego. Wychodzę z założenia pierwszorzędnych uczonych, którzy odróżniają osoby o bardzo wielkiej sile woli i nieznacznej sile woli. Osoby o bardzo wielkiej sile woli mają prawie zawsze wolną i nieograniczoną wolę. Bardzo wyjątkowe stany mogą w sposób przymusowy nadać kierunek i treść ich woli. N. p. uczeni twierdzą, że miłość mężczyzny do kobiety lub kobiety dla mężczyzny ma nadzwyczaj wielką siłę. Widzimy częste wypadki w sądzie karnym, że mężczyzna, zakochany w kobiecie, na jej rozkaz popełnia rozmaite przestępstwa,

a ani zwyciężyć się nie może, ani oporu stawić rozwojowi swojej woli.

Przyczyny bezpośrednie określam w następujący sposób: Podaję moje określenie przyczyny bezpośredniej, które wytworzyłem i wydałem w niemieckiej książce pod tytułem: „Zu den Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes": Die unmittelbaren Ursachen (greifbare Umstände, als concrete Begriffe) sind innere Ursachen oder äussere und innere Ursachen, die ein Verbrechen unmittelbar hervorrufen und abgesondert wirken).

Przez przyczyny bezpośrednie (jako uchwytne okoliczności, konkretne pojęcia) rozumiem wewnętrzne przyczyny lub zewnętrzne i wewnętrzne przyczyny, które bezpośrednio wywołują przestępstwo, a oddzielnie działają.

Przyczyny wewnętrzne określam, jako okoliczności, które odnoszą się wprost do myśli przestępcy, a mianowicie mieszczą się w winie umyślnej lub nieumyślnej przestępcy, oraz wywołują przestępstwo.

Określenie przyczyn zewnętrznych: (w mojej książce pod tytułem: „Zu den Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes", określiłem przyczyny zewnętrzne w następujący sposób: Äussere Ursachen der Verbrechen sind alle Umstände, die mittels zu bestrafender Handlungen oder Unterlassungen eines oder mehrerer Menschen (als dritter hervorrufender Personen), oder einer ausserordentlichen Gewalt der Umgebung entstehen, in denen enthalten und Motiv, Begleitung oder Folge der inneren Ursachen sind): przyczynami zewnętrznemi przestępstwa nazywam okoliczności, które przy pomocy ukarać się mających działań lub zaniechań jednego człowieka lub więcej ludzi (jako trzecich wywołujących osób), albo wskutek nadzwyczajnej siły otoczenia (władzy otoczenia) powstają, w nich się mieszczą, a pozostają motywami, otoczeniem lub skutkiem wewnętrznych przyczyn.

Pośredniemi przyczynami (uchwytnemi okolicznościami jako konkretnemi pojęciami nazywam wewnętrzne i zewnętrzne przyczyny, które razem lecz nieoddzielnie działają, a to tak, że istnieje nierozdzielna łączność zewnętrznych i wewnętrznych przyczyn, wpływ zaś przyczyn zewnętrznych na wewnętrzne jest widocznym, a bardzo często jakaś vis maior przestępstwo wywołuje. (Tłómaczenie mojej definicji w języku niemieckim w wydawanych przezemnie książkach: „Mittelbare Ursachen (greifbare Umstände als concrete Begriffe) sind äussere und innere Ursachen, die zusammen aber nicht abgesondert wirken, so, dass eine unzertrennliche Verbindung der äusseren und inneren Ursachen existirt, dass der Einfluss der äusseren Ursachen auf die inneren ersichtlich ist und

sehr häufig eine vis maior die Verübung eines Verbrechens hervorruft).

Śledztwa, rozprawy i rozstrzygnienia sądów karnych podają nam podatny materjał do odzwierciedlenia oraz wykazania, że wola przestępcy w szeregu wypadków występuje zupełnie samodzielnie, że wola przestępcy stawia opór wszelkim wpływom wewnętrznym i zewnętrznymi a jako wcale nieograniczona wszędzie się prezentuje. W owym toku wypadków można łatwo wyjaśnić, że u przestępcy działały tylko tak zwane przyczyny wewnętrzne, począwszy od pierwszego wrażenia, połączonego z podrażnieniem nerwu układu nerwowego człowieka aż do wytworzonej woli. Jakichś zewnętrznych przyczyn (których definicję podałem) nie zauważamy w wyżej opisanych wypadkach tworzenia się woli w sposób zupełnie samodzielny. Stąd moja kombinacja: gdzie zwyczajne przyczyny wewnętrzne (przezemnie wyżej określone) bezpośrednio działają w kierunku wywołania lub wytworzenia skutku przestępnego, a więc bez pośrednictwa przyczyn zewnętrznych, t. j. działania osób trzecich lub nadzwyczajnej siły otoczenia mamy przed sobą do czynienia z niczem nieograniczoną wolą przestępcy. Wtedy wola przestępcy reagować może przeciw wszelkim możliwym zewnętrznym (t. j. ze strony osób trzecich lub otoczenia), jakoteż wewnętrznym podnietom (t. j. wytwarzającym się wewnątrz jego organizmu ciała). Siła woli w tych wypadkach jest tak wielką, iż wystarcza do nadania samodzielnej treści i kierunku woli przestępcy. N. p.: W Wiedniu przebrały się dwie osoby w stosowne mundury, jedna na inspektora policji, druga na policjanta i udały się w nocy do starszej kobiety. Owa kobieta wpuściła ich do mieszkania, skoro oświadczyli pod drzwiami, że są urzędnikami policji. Po otworzeniu drzwi mężczyzna, przebrany za inspektora policji, rzucił kobietę na ziemię, pozabierał wszystkie klucze, począł ją dusić i wprowadził w stan omdlenia, drugi zaś mężczyzna, przebrany za policjanta, pozabierał wszystkie rzeczy i pieniądze napadniętej kobiecie. Obydwaj mordercy, mężczyźni zdrowi, zdolni do pracy, z zawodu robotnicy, którzy zarabiali sobie na porządne utrzymanie, wyzyskali tę sytuację, że kobieta sama mieszkała, napadli ją, gdyż chcieli zabrać sobie jej pieniądze oraz rzeczy wartościowe. Zbrodniarze mieli zupełnie nieograniczoną wolę, winni byli reagować przeciw kierunkowi ich aktów woli, czego nie uczynili. Wola zbrodniarzy wytworzoną została bezpośredniemi, wewnętrznemi przyczynami, które tkwią w wnętrzu ich organizmu ciała. Owe przyczyny wewnętrzne począwszy od pierwszego wrażenia aż do wytworzonej woli nie natrafiały na działania osób trzecich lub nadzwyczajną siłę otoczenia, które to czyn-

niki wytworzyłyby jakiś wpływ na ich wolę. Wewnątrz organizmu ciała nie wytworzyły się również żadne podniety, któreby swoim większym wpływem (n. p. głodem) zniewalały morderców do popełnienia zbrodni.

Każdy dzień w każdym sądzie karnym podaje nam całe szeregi spraw karnych, które wskazują dokładnie na ograniczoną wolę przestępców. Tamże możemy się przypatrzeć pod wpływem przyczyn pośrednich (t. j. wewnętrznych i zewnętrznych, które razem działają), jakoteż pod wpływem nadzwyczajnych przyczyn wewnętrznych ograniczonej woli przestępców. Nadzwyczajne przyczyny wewnętrzne określam (w odróżnieniu od wyżej podanych przezemnie w języku polskim i niemieckim, przyczyn wewnętrznych, zwanych także zwyczajnemi, wewnętrznemi przyczynami) w następujący sposób: Nadzwyczajne przyczyny wewnętrzne są przyczynami właściwego przestępstwa, które się tworzą od pierwszego wrażenia aż do wytworzenia woli przestępcy, a odnoszą się do jego dziedzicznych, wrodzonych przymiotów lub wad, które wywołują przestępstwo (n. p. zbrodniarze z urodzenia).

Przykład na ograniczoną wolę pod wpływem przyczyn pośrednich: W Krakowie kilku rozchorowanych robotników pod wpływem głodu, chorób głodowych, postanowiło dla uratowania swojego życia lub zdrowia pozbawić życia rodzinę G. i zabrać jej wszystkie pieniądze. Plan ich udał się i został przez nich zrealizowany.

W dalszym ciągu tworzenia się przyczyn wewnętrznych natrafiamy na pojęcia przypisalności czynu przestępnego i poczytalności sprawcy. Poczytalność jest zdolnością inteligentnego człowieka do odpowiadania przed sądem karnym ze względu na wolę sprawcy, którą uczeni przedstawiają, jako wolną wolę (indeterminiści), lub jako ograniczoną wolę (deterministyczni). Poczytalność sprawcy odnosi się do ogólnej odpowiedzialności sprawcy przed sądem karnym, przypisalność zaś czynu do konkretnego przypadku. Przypisalność jest zdolnością sprawcy do odpowiadania przed sądem karnym, jeżeli zachodzi po jego stronie albo wina umyślna (zwana dolus), albo wina nieumyślna (zwana culpa). Samo pojęcie woli, skierowanej do popełnienia czynu karygodnego ze względu na winę umyślną jest bardzo trudnem i według rozmaitych zapatrywań rozmaitych kryminalistów w rozmaity sposób przedstawiane. Wyjaśnienie owej woli znajduje się w dwu teorjach. Jedna nosi nazwę teorji zażądanego skutku, druga, teorji wyobrażonego skutku.

Teorja zażądanego skutku (Willensteorie) opiewa: Należy odróżnić przy winie umyślnej zły zamiar (dolus, böse Absicht)

od postanowienia przestępnego (Entschluss). W tym celu twierdzą uczeni: „Złym zamiarem nazywa się skierowanie przez sprawcę woli, ku sprowadzeniu na widowni świata zewnętrznego jakiegoś skutku przestępnego. Postanowieniem przestępnem nazywamy skierowanie przez sprawcę woli ku rozwinięciu działalności, mającej mu posłużyć do sprowadzenia zamierzonego przezeń skutku przestępnego“.

Teorja wyobrażonego skutku (Vorstellungsteorie) brzmi następująco:

Wina sprawcy staje się umyślną, jeżeli sprawca, który skierował wolę ku spełnieniu działania, miał wyobrażenie o wyniknąć mającym z niego skutku. Teorja wyobrażonego skutku wymaga znajomości okoliczności faktycznych i ich antysocjalnego znaczenia do pojęcia złego zamiaru; ta teorja podaje, że sprawca miał zły zamiar, jeśli u niego wyobrażenie skutku było powodem działania. W myśl tej teorji jest obojętnem, czy sprawca z większą lub mniejszą pewnością liczył na nastąpienie skutku, także jako konieczny albo możliwy przewidywał. Teorja wyobrażonego skutku odróżnia zamiar skutkowy (directen Vorsatz), jeśli sprawca nastąpienie skutku uważał za pewne, nadto odróżnia wynikowy zamiar (dolus eventualis), jeśli sprawca nastąpienie skutku uważał za możliwe.

W mojej książce pod tytułem: „Ansichten über die Grundlagen der Strafrechtsteorie“, stworzyłem tak zwaną teorję przewidzenia skutku (Voraussichtsteorie). W myśl mojej teorji przewidzenia zachodzi zły zamiar, jeśli sprawca z swoją wolą, powstałą i rozwiniętą ku osiągnięciu skutku przestępnego, napewne przewidywał owe skutki przestępne, a pomimo to kontynuował swoje działanie lub zaniechanie z ograniczeniem lub bez ograniczenia, tak, że można mieć przed oczyma obraz powstania, rozwoju woli sprawcy, jej pozytywny i negatywny kierunek. Przez słowo „napewne przewidywał“ rozumieć należy, iż sprawca był pewny nastąpienia jakiegoś skutku przestępnego, skąd zaletą tej teorji przewidzenia jest uchwycenie początku złego zamiaru sprawcy. W słowach — z ograniczeniem lub bez ograniczenia — uchwycone są opozycje w rozwoju woli przestępcy. Pozytywny kierunek wykazuje korzyści na rzecz poszkodowanego, negatywny kierunek oznacza straty po stronie poszkodowanego. Owe korzyści odnoszą się do dążeń i woli sprawcy, przed popełnieniem przestępstwa, wśród popełniania tegoż przestępstwa. Przez korzyść rozumiem ów stan w rozwoju woli sprawcy, który był skierowany na użyczenie poszkodowanemu niezwyczajnego poparcia oraz pomocy, a opierał się na rzeczywistej opiece prawnej na

rzecz poszkodowanego. Niekorzyść określam jako ów stan w rozwoju woli przestępcy, który tylko na uszczuplenie praw poszkodowanego jest skierowany. Dość często wykazuje praktyka sądowa, że należy sporządzić sobie sumę wszystkich pozytywnych kierunków, które przez sprawcę na korzyść poszkodowanego zostały przedsięwzięte i wszystkie negatywne kierunki zsumować (pododawać), zaś quasi-przestępcę zwolnić na podstawie wyroku karnosądowego od kary.

Obok złego zamiaru odróżniam tak zwaną culpa maior i culpa minor.

Culpa maior zachodzi, jeśli sprawca przewiduje możliwość skutku przestępnego z powodu jego działań lub zaniechań, jednak wcale nie oponuje przeciw bezprawności.

Culpa minor zachodzi, jeśli sprawca przewiduje możliwość skutku przestępnego, ale bardzo mało oponuje przeciw bezprawności.

N. p. I) Budowniczy, który prowadzi budowę, przewiduje, że może rusztowanie się zawali, ale nie stara się zaradzić temu stanowi rzeczy. (Culpa maior).

II) Budowniczy przewiduje, że rusztowanie może się zawali i częściowo chroni przed zawaleniem się rusztowania. (Culpa minor).

Budowniczy napewne przewiduje, że rusztowanie może się zapaść, a nie zapobiega wcale temu stanowi rzeczy. (Zły zamiar).

Teorja przewidzenia uwzględnia główne momenta w rozwoju woli sprawcy i wskutek tego uzupełnić może zły zamiar we wszystkich jego formach. Przy tej sposobności rozbieramy pojęcie dolus i culpa dla wykazania zalet teorji przewidzenia.

Uczeni odróżniają trzy rodzaje zamiaru przestępnego względnie złego zamiaru.

Ze względu na stanowczość złego zamiaru dzielimy zły zamiar na oznaczony (dolus determinatus) i nieoznaczony (dolus indeterminatus). Pod względem czasu powzięcia złego zamiaru dzielimy zły zamiar na poprzedni (dolus antecedens) i następny (dolus subsequens). W odniesieniu do kierunku złego zamiaru dzielimy zły zamiar na bezpośredni (dolus directus) i pośredni (dolus indirectus). Wreszcie ze względu na postanowienie przestępne i większą lub mniejszą rozwagę sprawców istnieje podział winy umyślnej na rozmyślną (dolus praemeditatus) i nierozmyślną (dolus repentinus).

Zamiar oznaczony zachodzi, jeśli sprawca miał wolę skierowaną na osiągnięcie dokładnie oznaczonych skutków przestępnych. Według mojej teorji przewidzenia, należałoby dolus determinatus uzupełnić, gdyż nietylko wolę przestępca powinien objawić w kie-

runku skutku przestępnego, ale nadto powinien przewidzieć napewne skutek przestępny.

Przy badaniu wszystkich przytoczonych form złego zamiaru oraz postanowienia przestępnego według teorji przewidzenia woli można dojść do podobnych rezultatów, jak przy zamiarze oznaczonym.

Winę nieumyślną (culpa) określają kryminaliści w sposób następujący: „Wina nieumyślna polega na tem, że sprawca przewiduje wprawdzie pewną zmianę przez prawo zakazaną, lecz nie chce jej wywołać, ma nadzieję, że działanie jego zmianę tę ominie, w innych wypadkach sprawca zmiany nawet nie przewiduje, a odpowiedzialność karna jego zawisłą jest od tego, czy mógł był zmianę tę jako wynik swego działania przewidzieć. W miarę tego, czy zachodzi przypadek pierwszy czy drugi, mówimy o winie świadomej (lekkomyślność, luxuria), lub nieświadomej (niedbalstwo, negligentia)". „Znamieniem istotnem lekkomyślności jest to, że sprawca wprawdzie przypuszczał możność sprowadzenia zapomocą swego czynu pewnego skutku przestępnego, ale nie traktował na serjo tego przypuszczenia, lecz przeciwnie łudził się nadzieją, że przewidziany przezeń skutek przestępny nie wyniknie z jego czynu. W tej nadziei tkwi różnica między lekkomyślnością a winą umyślną z zamiarem wynikowym". „Cechą charakterystyczną niedbalstwa jest brak przewidzenia przez sprawcę sprowadzonego przezeń skutku przestępnego w związku z okolicznością, że przyczyną tego braku przewidzenia stała się tylko nieostrożność (Unvorsichtigkeit) lub nieuwaga (Unbedachtsamkeit) sprawcy". „Przez nieostrożność przyjęto powszechnie pojmować przypadek odwrócenia w chwili krytycznej przez sprawcę uwagi od spełnionego przezeń czynu (animum avertere); podczas gdy nieuwaga ma oznaczać przypadek, w którym sprawca nie zastanawiał się wcale nad możliwością wywołania przez jego czyn skutku przestępnego (animum non advertere)."

W mojej teorji przewidzenia tworzę pojęcia culpa maior i culpa minor dla uzupełnienia pojęć luxuria i negligentia. Culpa maior zachodzi, jeśli ktoś przewiduje możliwość skutku bezprawnego swoich działań lub zaniechań, a nie oponuje wcale przeciw bezprawności. Culpa minor zachodzi, jeśli ktoś przewiduje możliwość skutku bezprawnego a bardzo mało oponuje bezprawności. Opozycje sprawcy w rozwoju jego woli, opór, jaki wola stawia, nie są uwzględnione przy pojęciu lekkomyślności (luxuria), stąd culpa maior i minor uzupełnić mogą winę nieumyślną w rozmaitych jej stopniach.

Dotychczas dokładnie przedstawiłem tworzenie się przyczyny

wewnętrzej przestępstwa właściwego, które, ujęte w kilku zdaniach, daje rezultat następujący: Przyczyna wewnętrzna przestępstwa właściwego rozwijać się zaczyna z podrażnieniem nerwu układu nerwowego człowieka, w całej pełni występuje przy winie umyślnej (dolus) z chwilą rozpoczętego zrealizowania złego zamiaru, a kończy się z zrealizowaniem złego zamiaru. U przestępców z winą nieumyślną (culpa) przyczyna wewnętrzna przestępstwa właściwego również tworzyć się poczyna z podrażnieniem nerwu układu nerwowego człowieka, następnie dochodzi do pełnego rozwoju i kończy się z chwilą wystąpienia braku uczuć moralnych zwanych poczuciem obowiązku, które polegają na przekonaniu sprawcy, że spełnienie obowiązków było jego powinnością. Skoro sprawca bezprawnego skutku nie pominął, chociaż było w jego mocy i jego obowiązkiem pominąć ów skutek bezprawny, wówczas z niepominięciem skutku bezprawnego wewnętrzna przyczyna swoją funkcję zakończyła.

Wewnętrzną przyczyną przestępstwa może być błąd (error). Błąd jest przyczyną wewnętrzną przestępstwa właściwego, która poczyna się tworzyć z podrażnieniem nerwu układu nerwowego człowieka. Gdy podrażnienie nerwu przenosi się do mózgu, powstaje wrażenie, z którem następnie łączą się spostrzeżenia, świadomość, wyobrażenie, pamięć, apercepcja, myśl, uczucie i wola człowieka. Stąd dla oceny karygodności sprawcy tak przy błędzie faktycznym, jakoteż prawniczym po jego stronie, należy zbadać dokładnie przewidzenie skutków przestępnych przez sprawcę i według teorji przewidzenia (Voraussichtsteorie) poddać analizie cały wewnętrzny proceder tworzenia się woli sprawcy, przyczem dokładnie obserwować wrażenie, spostrzeżenie, świadomość, apercepcję i pamięć sprawcy. Kiedy nastąpiło odnośne wrażenie? Kiedy mogło nastąpić spostrzeżenie i w jaki sposób? Kiedy nastąpiła świadomość czynu? Jaka apercepcja sprawcy? Jaka pamięć sprawcy? Oto pytania, na które sędziemu karnemu odpowiedzieć powinien przestępca. Wszak z doświadczenia, względnie praktyki sądowej, wiemy, że przestępca nie przyznaje się do popełnienia przestępstwa. Popełnienie przestępstwa należy sprawcy udowodnić zapomocą świadków. N. p. Osoba A. podaje w sądzie, że nie wiedziała wcale o popełnionem przez siebie przestępstwie, gdyż uważała swoje działanie za dozwolone, według przepisów prawa cywilnego. Osoba A. znalazła dziecko w lesie i sprzedała je osobie B., gdyż właściciel dziecka nie zgłosił się po nie, pomimo starań ze strony osoby A. Z powodu postąpienia z człowiekiem, jak z niewolnikiem, pociągnięto osobę A. i osobę B. do odpowiedzialności sądowo-karnej. Osoba A. i B. usprawiedliwiają się w sądzie

karnym, że nie wiedziały, czy nie można sprzedać znalezionego dziecka. Kupno dziecka jest rzadkiem kupnem; w takim wypadku spytać należy sprawcę, czy słyszał kiedy o sprzedaży dzieci, a temsamem posiadał świadomość czynu. Ponadto należy zbadać długoletnie doświadczenie, myśli, sposób pojmowania rzeczy przez sprawcę, życie duchowe człowieka przy pomocy reprodukowanych wyobrażeń i sądów, czyli tak zwaną apercepcję.

Przyczyna wewnętrzna przestępstwa właściwego ze względu na wiek człowieka przedstawia najdobitniej odpowiedzialność sądowo-karną sprawcy, zależną od rozwoju psychicznego jednostki ludzkiej. Klimat, rasa, rodzina, stosunki ekonomiczne, pedagogiczne, towarzyskie, indywidualność są warunkami, od których zależy dojrzewanie umysłu człowieka, począwszy od jego najmłodszych lat do wieku dojrzałego.

W prawie rzymskiem i kościelnem odróżniamy trzy okresy ze względu na odpowiedzialność karną sprawcy według jego wieku. U dzieci do lat siedmiu (infantia) jest odpowiedzialność karna wykluczona. Dzieci do lat 14 (impubertas), które odpowiadają tylko wtedy, jeżeli są doli capaces. Dzieci po osiągnięciu czternastego roku życia (puberes) są bezwarunkowo karnie odpowiedzialne. Nowsze ustawodawstwa w rozmaity sposób normują odpowiedzialność przestępstw, stosownie do ich wieku. Sąd karny powinien przy badaniu przestępców według ich wieku trzymać się następujących zasad:

I) Dla rozpoznania przyczyny wewnętrznej przestępstwa właściwego u dzieci mniej dojrzałych lub więcej dojrzałych pod względem wieku należy zająć się w sądzie karnym zbadaniem umysłowych przymiotów sprawcy, żądać jego świadectw szkolnych a nawet specjalnej oceny od jego nauczycieli. II) Ponadto rozpoznać należy w sądzie karnym dokładnie otoczenie (towarzystwo) sprawcy, w którem przebywał, jego stosunki ekonomiczne, klimatyczne i t. p. N. p.: Student w 17-tym roku życia zapoznał się z dziewczyną, którą zwabił do swojego mieszkania i zmusił do spółkowania. Na tej podstawie oskarżył sąd studenta o zbrodnię zgwałcenia. Wśród sądowej rozprawy wykazało się, że student mieszkał na stancji, gdzie kilku mężczyzn starszych prowadziło rozwiozłe życie. Ci starsi mężczyźni sprowadzali sobie dziewczęta i spółkowali z niemi w obecności studenta. Roznamiętniony płciowo student naśladował starszych i sprowadził sobie dziewczynę, którą zgwałcił. Gdyby student nie mieszkał w takiem towarzystwie, pilnowałby nauki i nie myślałby o spółkowaniu. Czyja wina? Odpowiemy: otoczenia (przyczyn zewnętrznych). III) Dzieci w młodszych latach nie mają świadomości świata zewnętrznego ani siebie, one

nie mogą przewidzieć skutków swoich czynności, dopiero z czasem przychodzą do poznania obowiązków i świadomości tego, co zabronione, ale też odrazu nie mogą rozpoznać wszystkich rodzajów bezprawia: stąd ich początkowa poczytalność jest względną, a sędzia w każdym konkretnym wypadku stwierdzić powinien przyczynę wewnętrzną, jako wszelkie okoliczności, które winę umyślną lub nieumyślną sprawcy wykazują.

Wnętrze człowieka, jego układ nerwowy, złożony z włókien nerwowych i komórek nerwowych, jego mózg, części mózgu, cały ten aparat wskutek podrażnienia nerwu, oraz uzyskanego pierwszego wrażenia przedstawia się jako owa przyczyna wewnętrzna przestępstwa właściwego o najgłówniejszej swojej sprężynie, t. j. woli przestępcy u rozmaitych przestępców w sposób rozmaity. Dokładnie przypatrujemy się temu przebiegowi nietylko u zdrowych przestępców, ale także u chorych umysłowo i nieprzytomnych przestępców.

Zastanawiamy się obecnie nad osobami chorymi umysłowo. Zaburzenia w życiu duchowem człowieka, które prezentują się jako choroby umysłowe znamy tylko z psychicznych symptomów chorób. Nie mamy dostatecznych wiadomości o tem, co się dzieje w mózgu, jakie istnieją choroby mózgu lub części mózgu w stosunku do poszczególnych zaburzeń i chorób umysłowych.

Nauka odróżnia następujące typy chorób umysłowych: I) Idjotyzm, II) obłęd, III) melancholja.

Istnieje idjotyzm wrodzony i nabyty. Cechy idjotyzmu wrodzonego: tenże objawia się w różnym stopniu, od słabo rozwiniętego umysłu do zupełnego braku wszelkich wyższych zdolności umysłowych i pociąga za sobą niezdawanie sobie sprawy z otoczenia, niezdolność do myślenia, brak wszelkich uczuć wyższych, życie czysto zmysłowe.

Cechy idjotyzmu nabytego: ogłupienie, zwykle jako następstwo porażenia mózgu, bardzo powolny przebieg wyobrażeń, częściowy lub prawie zupełny zastój w życiu umysłowem, niezdolność pojmowania świata zewnętrznego, przytępienie wszystkich władz umysłowych.

Obłęd czyli mania (amentia). Główny objaw: skłonność do przywidzeń, złudzeń, hallucynacji. Tu należą mania prześladowcza, religijna i inne.

Obłąkanie jako wyższy stopień obłędu (paranonia). Główny objaw: skłonność do urojeń i niedorzecznych przypuszczeń, n. p. chory uważa się za naczelnika państwa.

Melancholja. Główne objawy: skłonność do smutnych uczuć, niezwykle powolny przebieg wyobrażeń, anormalność objawów motorycznych, wyobrażenia urojone.

U przestępców umysłowo chorych spotykamy ubezwładnienie rozumu, lub pomięszanie zmysłów, u niektórych uwięzioną wolę i t. p. (Uwięziona wola istnieje n. p. przy kleptomanji, t. j. popędzie do kradzieży, pyromanji, t. j. popędzie do podpalenia, gdzie człowiek nie jest w stanie oprzeć się jakiemuś jednemu stałemu popędowi, jak kradzieży lub podpalenia, któryto popęd ubezwładnia zupełnie wolę człowieka. Podobnie ma się rzecz u mordomanji, erotomanji i damonomanji. W przypadku mordomanji człowiek popełnia morderstwo albo z motywu, który przyznaje, a tenże motyw sprzeciwia się zdrowemu rozsądkowi człowieka, albo wskutek jakiejś niewyjaśnionej okoliczności i ślepego instynktu). W każdym z owych wypadków badania chorób umysłowych osób podejrzanych sędzia z znawcami, lekarzami zająć się winien poddaniem analizie wszelkich funkcji układu nerwowego przestępcy, a głównie jego postanowień wśród rozwijania się woli u niego, gdyż na tej podstawie przyczyny wewnętrzne przestępstwa właściwego mogą być wybadane i stosowna karalność lub bezkarność przestępcy nastąpić.

W odniesieniu do nieprzytomności sprawcy znajdujemy u niego chwilowe zawieszenie zdolności do odpowiadania przed sądem karnym z powodu swoich czynów karygodnych. Nieprzytomność człowieka czy sprawcy następuje wskutek: 1) snu i powiązanych z nim przypadłości, jak lunatyctwo, upojenie senne; 2) odurzenia; 3) ostrej choroby (gorączki), napadu epileptycznego; 4) porywu uczuciowego (hochgradiger Affect).

Do snów zaliczamy stan hipnotyczny, zwany w medycynie hipnozą. Stan hipnotyczny jest to sztucznie wywołany sen, w którym osoba uśpiona (zahipnotyzowana), pozbawiona woli, w dziwny sposób ulega wpływom drugiej hipnotyzującej ją osoby. Ten wpływ nazywamy suggestją. Wszystkie stany senne odznaczają się tem, że podczas ich trwania jakiś nieznany mechanizm natury trzyma w zawieszeniu dowolne funkcje ducha i ciała człowieka, a równocześnie przenosi go w jakiś świat, będący tylko wyrazem jego urojeń.

Odurzenie następuje wskutek środków zewnętrznych (silny cios) lub wewnętrznych (narkotyki, trunki alkoholiczne).

Gorączka, napad epileptyczny mają swoje źródło w chorobie fizycznej.

Afektami lub wzruszeniami (porywem uczuciowym) nazywamy zjawiska jak wybuch gniewu, nagły przestrach, rozpacz i t. p., które tworzą osobną grupę faktów psychicznych. Afekt ma najczęściej swoją przyczynę w podnietach zewnętrznych, działających nagle i niespodziewanie, jak zjawisko zagrażające życiu, obelga,

rzucona w oczy, niespodziewane spełnienie gorących życzeń, które mogą wywołać przestrach, gniew, radość. Nagłemu działaniu podniety odpowiada nagłe wybuchowe powstanie wzruszenia. Wrażenie czy spostrzeżenie, wywołane nagle działającą przyczyną, budzi uczucie, które w jednej chwili dochodzi do najwyższego stopnia siły. Nagły wybuch afektu sprowadza dwojakie skutki: psychiczne i fizjologiczne. Pod wpływem afektu spokojny zwykle przebieg wyobrażeń doznaje gwałtownej zmiany. Dotychczasowe myśli pierzchają ze świadomości, urywa się szereg wyobrażeń, ustaje na chwilę czynność rozumu, w świadomości panuje zamęt. Do trzeźwego, spokojnego myślenia człowiek staje się niezdolnym, przestaje być panem swoich myśli, uczuć, woli. To silne wzruszenie umysłu udziela się następnie całemu układowi nerwowemu. Stąd pochodzą znane objawy cielesne, towarzyszące afektom: zmiany w stanie mięśni (skurcz, rozkurcz, zaciskanie pięści, marszczenie brwi, kurcze, drżenie), w obiegu krwi (rumieniec, bladość, udar serca), w wydzielaniu żółci, śliny, łez, w oddychaniu (zwolnienie lub przyspieszenie tempa).

Zmiany fizjologiczne, wywołane afektem, nie pozostają bez wpływu na stany psychiczne. Podniecenie i wzburzenie nerwów potęguje jeszcze bardziej afekt i sprawia, że wzburzony umysł nie prędko może wrócić do równowagi. Z uspokojeniem nerwów wraca i świadomość do normalnego, spokojnego stanu.

Odnośnie do wszystkich stanów nieprzytomności sprawcy nasuwają się doniosłe pytania, o ile czyny, popełnione w stanie nieprzytomności, wyłączać mają odpowiedzialność kryminalną nieprzytomnego sprawcy. W odpowiedzi na to kryminaliści odróżniają nieprzytomność, która się w rozmaity sposób wytwarza u sprawców. Przy przestępstwach, dokonanych pod wpływem hipnozy, odurzenia, wywołanego opilstwem, nie należy karać osób, jeśli nie wprawiły się same w jeden z tych stanów. Jeśli jednak przy owych przestępstwach sprawcy rozmyślnie z góry wprawili się w stan nieprzytomności, by nie dopełnić swego obowiązku lub dopuścić się aktu nieposłuszeństwa wobec ustawy, wówczas muszą odpowiadać karno-sądownie. Przestępstwa, dokonane wśród wprawiania się przez sprawcę w ów stan nieprzytomności, nazywają się wolnemi w zasadzie (actiones liberae in causa, albo ad libertatem relatae), i domagają się karania przestępców za poddanie się owemu stanowi (hipnozie), a czasem i za wywołanie lub wytworzenie skutków przestępnych, o ile mogli je przewidzieć, zanim odurzeniu lub hipnozie się poddali. Teorja przewidzenia woli powinna tu znaleść zastosowanie w całej pełni, a cały

proceder tworzenia się myśli i woli przestępcy od pierwszego wrażenia winien uledz zbadaniu.

Ze względu na afekt jednostka, sprowokowana bezprawiem lub zachowaniem innej osoby może w uniesieniu popełnić czyn karygodny, jednak nie podpada zawsze karze. Ustawa Marji Teresy w art. 11, § 8 tworzy tu pojęcie tak zwanego uzasadnionego afektu, ma na myśli afekt gniewu, złości, nadzwyczajnego pośpiechu i uważa go za okoliczność łagodzącą. Ustawa Marji Teresy wyraża się: Zorn, Gäheit und Übereilung kann nur damalen für einen mildernden Umstand dienen, wenn man aus gegebener grosser Ursache und gerechter Empfindlichkeit auch ohne selbst eigenen schuldhaften Anlass zu unmässigen Torn und Ereiferung verleitet, annebens die Tat gleich in erster Gemütsbewegung hünberlegter verübet und darnach wahrhaft bereuet worden.

Szkoła stoicka wychodziła z założenia, iż zdrowie duszy zależy od harmonji wszystkich jej władz — uniesienia zaś (perturbationes) znoszą tę harmonję, wyzwalając uczucia i namiętności z pod władzy rozumu. Gdy jednak te uniesienia zawsze z winy człowieka pochodzą, a on przeciwnie powinien wszystkie nieprawidłowe zechcenia i popędy swoim rozumem pokonywać, przeto czyny w uniesieniu popełnione, człowiekowi dlatego za winę poczytane być mają, ponieważ działał bez stałości woli i bez umiarkowania (sine constantia et temperantia). Zasługą niemieckiej filozofji jest podniesienie różnicy między afektem a namiętnością. Pożądanie nałogowe (habituelle), które przez rozum wcale nie albo tylko z trudnością pokonane być może, nazywa filozofja namiętnością; uczucie zaś jakiejś przyjemności lub nieprzyjemności w teraźniejszości, które nie dopuszcza rozwagi (czy się człowiek temu uczuciu ma poddać lub nie) nazwała filozofja afektem. Na tej podstawie kryminaliści niemieccy rozwinęli różnicę między afektem (Gemütstanmel) a innemi silnemi wzruszeniami umysłu (Gemütsbewegungen).

Przewidzenie przestępstwa popełnić się mającego przez napastnika, jego niewłaściwe zachowanie działają drażniąco na osobę wybuchającą gniewem, znajdującą się w stanie afektu, wskutek czego należałoby osobę wśród uniesienia rozgniewaną uwolnić od kary, gdyby popełniła jakieś przestępstwo lżejsze, przyczem należałoby zwrócić uwagę na przewidzenie skutków przestępnych przez osobę rozgniewaną, na jej temperament i t. p. Np. wskutek obrazy honoru, wywołanej w drodze afektu, należy dość często zwalniać od kary obrażającego, gdyż brak po jego stronie wskutek afektu animus iniurandi wobec obrażonego.

Sprawca czynu karygodnego we wszystkich innych wyżej

wymienionych wypadkach swojej nieprzytomności nie ulega karze (n. p. wskutek gorączki, epilepsji), a to na podstawie zbadania przyczyn wewnętrznych jego przestępstwa właściwego.

Przestępca może przejść następujące stadja w popełnieniu poważniejszych przestępstw: 1) postępowanie przygotowawcze, 2) usiłowanie, 3) dokonanie przestępstwa.

Przyczyna wewnętrzna występować poczyna w postępowaniu przygotowawczem, dokładnie zaś objawia się w dalszem stadjum czynności sprawcy, t. j. przy usiłowaniu lub dokonaniu przestępstwa. W postępowaniu przygotowawczem nie widzimy jeszcze przestępcy, nie mamy jeszcze przed sobą karygodnej osoby. Usiłowanie sprawcy przedstawia nam już przestępcę karygodnego, który miał zamiar popełnienia przestępstwa, już działał w tym kierunku, ale swojego zamiaru nie zrealizował. Uczeni odróżniają usiłowanie bliskie, oddalone, zatamowane, zaniechane, udolne, nieudolne i domagają się stosownego ukarania sprawcy, który w dany określony sposób usiłował popełnić przestępstwo. Przy wypadkach określonego usiłowania powinno się dokładnie zbadać przyczynę wewnętrzną przestępstwa i przewidzenie przestępcy w myśl teorji przewidzenia (Voraussichtsteorie). Prawnicy włoskiego średniowiecza zwrócili uwagę na słynne cechy charakterystyczne usiłowania: Cogitare (zamiar), ad actum procedere (rozwinięcie działania), non perficere (niewykonanie skutku).

Cogitare jest to zamiar sprowadzenia pewnego skutku przestępnego, odnośnie do rozmaitego sposobu usiłowania. Stąd jest widocznem, że tylko umyślne przestępstwa dopuszczają usiłowania, że zamiar pośredni i delicta ommissionis nie dopuszczają usiłowania. Sporną kwestję prawną rodzi pytanie, które z kilku przestępstw, objętych przez zamiar ogólny lub zamienny, uważać należy za usiłowane, skoro sprawca nie zdołał doprowadzić do końca żadnego z tych przestępstw. Niektórzy prawnicy domagają się, aby tylko najcięższe z tych przestępstw uważano za usiłowane, inni, by tylko najlżejsze z przestępstw przyjęto za usiłowane, inni wreszcie, by to przestępstwo z kilku przestępstw uchodziło za usiłowane, które na zewnątrz przybrało wyraźniejszą postać usiłowania. W myśl przedstawionych przezemnie przyczyn wewnętrznych przestępstwa należałoby w każdym wypadku zbadać cały proceder rozwoju woli sprawcy od pierwszego wrażenia, które wynikło z podrażnienia nerwu układu nerwowego człowieka, następnie należałoby ustalić jakość przewidzenia skutków przestępnych przez sprawcę (w myśl teorji przewidzenia), należałoby zwrócić uwagę na to, czy sprawca przewidywał pewnie, że jakieś skutki przestępne nastąpią lub uważał skutki przestępne za mniej lub więcej mo-

żliwe. W ten sposób uzyskalibyśmy obraz rozwoju woli sprawcy, odnośnie do czynu karygodnego, oraz mielibyśmy przed sobą mniej lub więcej popsutego przestępcę, którego ukaraćby należało stosownie do jego woli przestępnej.

Drugą cechę charakterystyczną usiłowania stanowi niesprowadzenie przez sprawcę zamierzonego skutku przestępnego pomimo, że sprawca już rozwinął swoją zewnętrzną działalność celem urzeczywistnienia złego zamiaru. Temu stadjum dano miano: „non perducere ad effectum". Owo nieosiągnięcie skutku przestępnego ma miejsce przy nieskończonem lub ukończonem usiłowaniu, stąd w pierwszym wypadku mówimy o usiłowaniu niezupełnem, w drugim o usiłowaniu zupełnem. Przykład niezupełnego usiłowania: złodziej przyłapany na kradzieży w mieszkaniu, wszystkie rzeczy w mieszkaniu nietknięte zostawia i ucieka. Przykład zupełnego usiłowania: ktoś rzuca do rzeki dziecko celem utopienia go, jednak dziecko zostaje wyratowane przez pływaka.

Ze względu na pojęcie zupełnego usiłowania jest sporną kwestja, czy uważać należy działanie przestępne za ukończone wtedy, jeśli, zdaniem sprawcy, tenże wszystko uczynił, co potrzebne, celem wywołania przezeń skutku przestępnego, chociaż w rzeczywistości rzecz się tak nie miała, gdyż sprawca nie przedsięwziął wszystkiego, co potrzebne, do osiągnięcia wyżej wymienionego celu. Na tej podstawie rozwinęła się teorja podmiotowa i przedmiotowa. Zwolennicy pierwszej teorji żądają oparcia się na ocenie przez sprawcę działania potrzebnego do usiłowania, zwolennicy zaś drugiej teorji (przedmiotowej) domagają się przedsięwzięcia przez sprawcę wszystkiego, co potrzebne do wywołania skutku przestępnego. Mojem zdaniem, należy i w tych wypadkach dokładnie zbadać przyczynę wewnętrzną oraz przewidzenie sprawcy w myśl teoryi przewidzenia (Voraussichtsteorie), by osiągnąć określenie woli przestępcy do popełnienia czynu, następnie w razie dalszego oddalenia od dokonania czynu karygodnego uważać usiłowanie za niedokończone, w razie bliższego oddalenia od osiągnięcia skutków przestępnych za dokończone.

Bliższy rozbiór karygodności usiłowania:

Już średniowieczni praktycy włoscy kładli główną wagę na rozwój usiłowania przestępcy i według tegoż ostatniego żądali jego ukarania. Jako pierwsze stadjum w usiłowaniu sprawcy uważano actus verbi, t. j. wyjawienie słowem przestępnego zamiaru, dalej actus facti, t. j. objawienie przestępnego zamiaru w czynie, celem zrealizowania onegoż, nadto wytworzono różnicę między oddalonem usiłowaniem (conatus remotus), a bliskiem usiłowaniem (conatus proximus).

W XVIII wieku niemieccy kryminaliści byli zdania, że tylko usiłowanie bliskie (conatus proximus) zasługuje na karę. W nowszych czasach są kryminaliści zdania, że warunkiem karygodności usiłowania jest nastąpienie tak zwanego początku wykonania przestępstwa. Niektórzy uczeni są zdania, że początek wykonania musi mieścić w sobie choćby najmniejszą cząstkę treści, wchodzącej w skład istoty przedmiotowej zamierzonego przestępstwa. To zdanie znalazło wielu przeciwników między kryminalistami. Mojem zdaniem, zachodzi początek wykonania przestępstwa, gdy przestępca był pewny wśród swojego przewidzenia i działania, że skutek przestępny nastąpi, skąd możnaby uchwycić ów moment, w którym poczyna wyjawiać się początek wykonania przestępstwa oraz ustalić chwilę przewidywania przez przestępcę pewnego nastąpienia skutków przestępnych, a to przy pomocy rozmaitych okoliczności i dowodów.

Bardzo poważny spór wywołała kwestja uwalniania lub karania usiłowania nieudolnego. Jeden z sławnych niemieckich kryminalistów podaje przykład, którym usprawiedliwia uwolnienie od kary usiłowania nieudolnego. Przykład opiewa następująco: wieśniak bawarski chce modlitwami wywołać śmierć swojego wroga i z tego powodu odbywa pielgrzymki do jakiejś cudownej kaplicy, gdzie modli się o śmierć wroga. Sądzę, że takie modlitwy wykazują do pewnego stopnia głupkowatość i religijny fanatyzm włościanina, a z tego powodu sąd karny nic wspólnego mieć nie może z włościaninem, ani z jego udolnem lub nieudolnem usiłowaniem. Ów włościanin nie przedstawia się wcale jako przestępca. Mojem zdaniem, należy w każdym wypadku nieudolnego usiłowania karać przestępcę ze względu na jego zły zamiar i przewidzenie skutków przestępnych, albowiem bezkarne puszczanie przestępstw dodaje otuchy innym przestępcom do popełniania przestępstw, gdyż sądzą, że sąd karny uwolni ich od kary, jeśli udowodnią nieudolne usiłowanie. Kara w niniejszym wypadku winna być bardzo łagodna, a usiłowanie nieudolne powinno uchodzić za okoliczność w wysokim stopniu łagodzącą.

Przyczyna zewnętrzna, bezpośrednia i pośrednia właściwego przestępstwa.

Moje określenie przyczyn zewnętrznych przestępstwa właściwego, przyczyn bezpośrednich przestępstwa właściwego, przyczyn pośrednich przestępstwa właściwego:

Zewnętrzne przyczyny przestępstwa właściwego są to wszystkie okoliczności, które przy pomocy mających się karać działań lub opuszczeń jednej osoby fizycznej lub więcej osób fizycznych

(jako trzecich wywołujących osób), albo przy pomocy nadzwyczajnej siły otoczenia powstają, w nich się mieszczą, oraz są motywem, towarzyszeniem lub skutkiem wewnętrznych przyczyn. N. p. ekonomiczne stosunki, które skłaniają do popełniania kradzieży, a działają jako motyw wewnętrznej przyczyny. Przykład dla skutków wewnętrznych przyczyn: Polityk i patrjota popełnia nadzwyczaj wielką kradzież, by swojemu narodowi kapitałami szczęśliwe położenie stworzyć; jednak jego naród znajduje się w szczęśliwem położeniu. W tym wypadku kradzież należy uważać jako skutek wewnętrznych przyczyn, które u niego powstają, gdyż mamy do czynienia z indywidualnem zapatrywaniem zbrodniarza na polityczne i patrjotyczne stosunki. Różnica między zewnętrznemi przyczynami a warunkiem przestępstwa właściwego: warunek tworzą wszystkie okoliczności, które jako czynniki w zewnętrznych i wewnętrznych przyczynach się nie zjawiają, ale przy powstaniu przestępstwa właściwego jako nieuniknione, obojętne elementa współdziałać mogą i w nich się mieszczą. Na przykład: matka urodziła syna, który został mordercą. Urodzenie mordercy wskutek istnienia jego matki jest tylko warunkiem zbrodni mordercy.

Bezpośrednie przyczyny przestępstwa właściwego są to przyczyny wewnętrzne lub zewnętrzne i wewnętrzne przyczyny, które bezpośrednio wywołują przestępstwo (właściwe) i oddzielnie działają. Przykłady: morderca popełnia morderstwo, ponieważ on sam zamierzał pewną osobę zamordować (bezpośrednie, wewnętrzne przyczyny).

Drugi przykład: na zgromadzeniu popełnia morderca przestępstwa, jeśli podburza zgromadzonych ludzi do popełnienia przestępstw, chociaż zgromadzeni ludzie nie dają się skłonić do popełnienia przestępstwa. Tutaj działają tak zewnętrzne przyczyny oddzielnie bez wpływu na inne elementa, ponieważ mowy nie wywierają żadnego wpływu na trzecie osoby, jakoteż wewnętrzne przyczyny, gdyż tylko oddzielnie widocznym jest zły zamiar mowcy.

Ze względu na przyczyny bezpośrednie, zewnętrzne zauważyć należy:

Przy zewnętrznych przyczynach odróżniam nadzwyczajną siłę otoczenia przyrody od nadzwyczajnej siły otoczenia, która przez ludzi została wywołaną. N. p. państwo zakazuje mieszkać w jednym z jego nieurodzajnych krajów — pomimo to mieszkają tam niektórzy ludzie, którym te rozkazy państwa są wiadome. Tam nie znajdują ludzie pożywienia i zajmują się dlatego popełnianiem rozmaitych przestępstw. Zatem jest w tym wypadku mowa o obłożeniu karą, by bezpośrednią względnie zewnętrzną przyczynę przestępstwa usunąć. Powyższa zewnętrzna przyczyna two-

zy nadzwyczajną siłę w przyrodzie, która powstaje jako skutek wewnętrznej przyczyny.

Przy małem powstaniu w państwie zauważamy, że owo powstanie sztucznie przez większą liczbę ludzi, jako nadzwyczajną siłę otoczenia (zewnętrzną przyczynę) wywołanem zostaje i działa jako motyw, towarzyszenie lub skutek wewnętrznej przyczyny. Ta przyczyna działa oddzielnie jako bezpośrednia, zewnętrzna przyczyna, w odniesieniu do tych osób, które wywołują — natomiast nieoddzielnie, jako pośrednia przyczyna, jeśli odnosi się do osób, które do powstania podżegano.

Przyczyny pośrednie (przestępstwa właściwego) są to zewnętrzne i wewnętrzne przyczyny, które razem ale nie oddzielnie działają, tak, że istnieje nierozerwalny związek między zewnętrznemi i wewnętrznemi przyczynami, że wpływ zewnętrznych przyczyn na wewnętrzne jest widocznym i bardzo często vis maior popełnienie przestępstwa wywołuje. N. p. urzędnik, który w urzędzie nadużywa powierzonej mu władzy, ponieważ działa jako quasi manekin przełożonych władz. Tutaj tworzy pośrednią przyczynę władza przełożonych urzędów z posłusznem działaniem (zaniechaniem) ich podwładnych urzędników (zewnętrzna i wewnętrzna przyczyna). Jeśli chcemy dokładniej rozpoznać pojęcie przyczyn bezpośrednich, pośrednich, musimy zastanowić się dokładnie nad zewnętrznemi i wewnętrznemi przyczynami przestępstwa właściwego, ich stosunkiem do przyczyn bezpośrednich, jakoteż pośrednich (przestępstwa właściwego). Do owego zapoznania się z temi pojęciami dochodzimy przez dokładny rozbiór przyczyny zewnętrznej obok już rozwiniętego pojęcia przyczyny wewnętrznej. Należy nam tedy rozebrać działanie (zaniechanie) jednego człowieka lub więcej ludzi, jako osób trzecich, które wywołują przestępcę i przestępstwo, nadzwyczajną siłę otoczenia, stworzoną z ludzi lub przyrody, gdyż są to najważniejsze cechy przyczyny zewnętrznej. Przy rozebraniu istotnych znamion przyczyny zewnętrznej (przestępstwa właściwego) przypada wytworzyć sobie obraz przyczyny bezpośredniej i pośredniej przestępstwa właściwego.

Pierwsze istotne znamię zewnętrznej przyczyny przestępstwa właściwego, t. j. działanie jednego człowieka lub kilku ludzi, jako osób trzecich, wywołujących przestępcę i przestępstwo.

W praktyce sądowo-karnej najczęściej napotykamy na zewnętrzną przyczynę przestępstwa właściwego w wypadkach karnych, które odnoszą się do udziału w przestępstwie, własnej obrony,

stanu konieczności, przymusu fizycznego, psychicznego, do error in obiecto vel in persona, aberratio ictus i tak zwanego zezwolenia pokrzywdzonego.

Udziałem w przestępstwie (właściwem) nazywa się przyczynienie się co najmniej dwu osób do popełnienia wspólnemi siłami tegosamego przestępstwa. Rozmaite formy udziału w przestępstwie: 1) udział wzajemny, jednostronny, bezwiedny; 2) umówiony, przypadkowy; 3) dowolny, konieczny; 4) dodatni, ujemny; 5) poprzedni, współczesny i następny; 6) fizyczny i duchowy; 7) sprawstwo względnie współsprawstwo, podżeganie i pomocnictwo.

Przykłady: Osoba A została oskarżoną w sądzie karnym w mieście K. o zbrodnię oszustwa, sprzeniewierzenia, gdyż jako roznosicielka listów i pieniędzy po wsi, powierzonych jej przez urząd gminny, natychmiast pieniędzy nie oddawała adresatom (sprzeniewierzenie), ponadto sfałszowała przekaz pieniężny przez danie stampilji pocztowej bez zezwolenia urzędników pocztowych i podjęła na tej podstawie pewną kwotę pieniężną (oszustwo). Osoba A była włościanką niedołężną pod względem umysłowym, do pracy zarobkowej w polu i t. p. niezdolna, zaś z litości urząd gminny na wsi przyjął ją na roznosicielkę listów i przekazów pieniężnych, czasem pieniędzy. Na podstawie zeznań świadków włościanka A została skazaną na 6 tygodni więzienia. Ci świadkowie zeznali, że osoba A przywłaszczyła sobie pieniądze w sposób w oskarżeniu podany. Sąd nie zwrócił jednak uwagi na poprzedni materjalny i duchowy udział w przestępstwie innych osób, które zasłużyły słuszniej na karę od skazanej. Skazana włościanka A była analfabetką, upośledzoną pod względem umysłowym, inne włościanki szydziły z niej i namawiały ją do rozmaitych czynów pobudzić potrafiły. To też osoba B przywołała do siebie włościankę A, wychwalała jej posadę, zaś przy tej sposobności kazała osobie A przynieść przekaz pieniężny, by jej wypełniła, zaś osoba A po daniu pieczątek pocztowych pieniądze podjęła. Osoba A uczyniła to wskutek niezrozumienia swojego położenia karygodnego. Podobnie namawiała osoba C wśród szyderstw osobę A, by zatrzymywała sobie pieniądze, które adresatom miała oddawać według przekazu pieniężnego, oraz dodawała, że za zatrzymanie pieniędzy jako quasi urzędniczce nic stać się nie może. Ten przykład wykazuje poprzedni moralny i duchowy udział w przestępstwie. Osoba B i C, które bezkarnie zostały puszczone (a nawet nie zostały przez sąd przesłuchane) były niejako jedyną sprężyną całego czynu ze strony osoby A. Gdyby tedy zbadano dokładnie przyczynę wewnętrzną po stronie osoby A,

nadto przyczynę zewnętrzną oraz pośrednią ze względu na osoby B i C, Sąd sprawiedliwie ukarałby osoby B i C z powodu popełnionych przestępstw przez podżeganie osoby A. Sąd zbadałby także stan umysłowy (głupkowatość) osoby A i zwolniłby ją najprawdopodobniej od kary. Wielką wartość prawną przedstawia moja konstrukcja przyczyn wewnętrznych, zewnętrznych, bezpośrednich i pośrednich przestępstwa właściwego, odnośnie do sprawstwa (współsprawstwa), podżegania oraz pomocnictwa jako rozmaitych stopni udziału w przestępstwie. Udowodnijmy to na związku sprawstwa z podżeganiem i pomocnictwem. Im ściślejszy, intenzywniejszy związek w działaniu (zaniechaniu) sprawców, podżegaczy i pomocników, tem większa karygodność lub łagodność kary. Jeśli sprawca jest osobą słabej woli, napewne nie przewidywał skutku przestępnego, jednak bardzo inteligentni podżegacze i pomocnicy nakłonili go do popełnienia czynu karygodnego, nie jest sprawca bardzo szkodliwym przestępcą. Jego kara winna być mniejszą od kary podżegaczy i pomocników. N. p. osoba A i B przedstawiły osobie C, nieprzyjaźnie usposobionej dla osoby D, rozmaite korzyści, gdyby osoba C pobiła osobę D. Osoby E i F dowiedziawszy się, że osoba C nosi się z zamiarem ciężkiego uszkodzenia cielesnego osoby D, dostarczają jej tak zwanych bokserów, lasek żelaznych i t. p., służących do pobicia osoby D. Osoby G i H dowiedziawszy się, iż osoba C nosi się z zamiarem pobicia osoby D, wzmacniają osobę C w jej chwiejnych postanowieniach. Działanie osób A i B, jako podżegaczy, E, F jako pomocników fizycznych, przedstawia przyczynę zewnętrzną, jako nadzwyczajną siłę otoczenia. Bardzo inteligentni podżegacze i wszyscy pomocnicy, jako rafinowani przestępcy, sporządzili nam przestępcę w osobie sprawcy. Niska kultura etyczna kraju wydaje przestępców, zdolnych do ustawicznych bitek, udziału w bitkach, co wykazuje statystyka kryminalna. Brak należytej społecznej reakcji przeciw bitkom, jako przyczyna zewnętrzna o nadzwyczajnej sile otoczenia z jednej strony, intenzywne działanie podżegaczy A, B, pomocników E, F, jako przyczyna zewnętrzna z drugiej strony, słaba wola sprawcy i jej rozwój tworzą przyczynę pośrednią przestępstwa właściwego, a ta domaga się łagodniejszej kary dla sprawców, niż na podżegaczy i pomocników.

Inny wypadek: jeśli sprawca jest rafinowanym przestępcą, pomocnik zaś działa tylko na podstawie umowy, zawartej ze sprawcą. Umowa wykazuje, że sprawca głównie swoimi argumentami skłonił pomocnika do dostarczenia środków (narzędzi, wytrychów i t. p.), których sprawca potrzebował do dokonania przestępstwa (w tym wypadku kradzieży). Pomocnik fizyczny nie za-

sługuje na wyższą karę ze względu na przyczynę zewnętrzną, t. j. intenzywne działanie sprawcy, oraz przyczynę wewnętrzną, t. j. obaloną wolę pomocnika. Tutaj również przyczyna wewnętrzna i zewnętrzna tworzą przyczynę pośrednią, która domaga się łagodniejszego ukarania pomocnika, natomiast przyczyna zewnętrzna ze strony sprawcy każe srogo ukarać sprawcę.

Dotycznie obrony koniecznej: Przy obronie koniecznej mamy do czynienia z napadniętym lub jego obrońcą, jako przestępcami bezkarnymi. Skąd bierze się bezkarność? Bezkarność jest wypływem przyczyn wewnętrznych, zewnętrznych, bezpośrednich i pośrednich. Napadnięty jako przyczyna wewnętrzna, działanie przestępcy jako przyczyna zewnętrzna stwarzają przyczynę pośrednią, która domaga się uwolnienia napadniętego jako sprawcy. Jakość działania napastnika, okoliczności towarzyszące napadowi, uczucia steniczne, asteniczne, temperament, cały układ nerwowy napadniętego lub jego obrońcy z uzyskanem pierwszem wrażeniem przez niego aż do rozwiniętej woli w kierunku swojej obrony (Voraussichtsteorie, teorja przewidzenia) stanowią o umiarkowanej obronie i bezkarności napadniętego. Przestępstwo, popełnione przez napadniętego, nazwać możemy mięszanem przestępstwem, według mojego podziału, przestępstwo w mojej książce: Zu den Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes. Tamże odróżniam przestępstwa zwyczajne (gewöhnliche Verbrechen) zagrożone karą lub w inny sposób od bezkarnych przestępstw, zwanych mieszanemi przestępstwami (gemischte Verbrechen), n. p. osoba A wpada do mieszkania osoby B, rzuca się na osobę B i chce ją bić. Osoba B chwyta za rewolwer ze stołu i zamierza zastrzelić osobę A, jeżeli się z jej mieszkania nie wydali. Wskutek tego osoba A przestraszona ucieka z mieszkania osoby B, zaś ta ostatnia zamyka drzwi, by powtórny napad nie nastąpił. Osoba B nie popełniła usiłowanej zbrodni morderstwa, gdyż działała w obronie koniecznej.

Odnośnie do wyższej konieczności: wskutek wyższej konieczności quasi przestępca, który ratował swoje dobra kosztem drugiego, zostaje bezkarnym ze względu na jego przyczynę wewnętrzną, jako osoby zagrożonej, jej stan psychiczny, instynkt samozachowawczy, cały rozwój woli od pierwszego wrażenia układu nerwowego, ponadto z powodu przyczyny zewnętrznej jako nadzwyczajnej siły otoczenia, powodującej taką kolizję dóbr, że jedno dobro musiało zostać zniszczone lub uszkodzone dla uratowania drugiego. Stąd w myśl mojej konstrukcji przyczyny pośredniej przestępstwa mieszanego i teorji woli przewidzenia (Voraussichts-

teorie), ratujący swoje dobra w stanie wyższej konieczności uchodzić powinien za bezkarnego.

Przyczyna wewnętrzna, zewnętrzna, bezpośrednia i pośrednia, oraz ich analiza w odniesieniu do tak zwanego przymusu fizycznego i psychicznego, daje w zastosowaniu piękne rezultaty. N. p. jeżeli lekarza związano wbrew jego woli, by nie mógł iść do niebezpiecznie chorego, wskutek czego chory umarł, lekarz działał pod przymusem fizycznym i nie jest odpowiedzialnym sądowo-karnie. Tu przyczyna pośrednia powoduje bezkarność lekarza. Inny przykład: profesor zachorował w szkole i grozi uczniowi, że nie przepuści go przy egzaminie, jeśli natychmiast nie pójdzie do sklepu i nie przyniesie mineralnej wody, cytryny, octu dla poratowania go, ale pieniędzy uczniowi nie daje, bo nie ma. Uczeń idzie do sklepu, zabiera bez zezwolenia kupca owe rzeczy, nie płaci ich i ucieka. Kupiec skarży ucznia o kradzież, tenże ostatni działał pod wpływem przymusu psychicznego i od sądowej kary zostaje uwolniony. Przy przymusie psychicznym również przyczyna pośrednia, teorja woli przewidzenia (Voraussichtsteorie) domagają się zwolnienia od kary quasi-przestępcę, zaś przestępstwo przedstawia się ze względu na kierunek woli sprawcy jako bezkarne przestępstwo mięszane.

Błąd co do przedmiotu, względnie co do osoby, czyli tak zwany error in obiecto vel in persona daje również mnóstwo przykładów na korzystne zastosowanie pojęcia przyczyn wyżej określonych przy badaniu przestępstwa i przestępcy. N. p. ktoś chce zmusić osobę A, to jest sędziego w swojej sprawie do wydania lepszego wyroku, gdyż mniema, że sędzia skazał go niesłusznie na karę i udaje się w tym celu do sądu, tamże bierze znajdującego się naczelnika państwa za sędziego i wśród kłótni zabija go. W tym wypadku zachodzą dwa dokonane przestępstwa, t. j. zdrada główna i morderstwo. Inny przykład: Osoba A chce lekko uszkodzić na ciele osobę B, z którą mieszka, idzie do mieszkania osoby B, względnie do swojego mieszkania, przez pomyłkę leżącego w łóżku chorego brata osoby B, nazwiskiem C, pobija, wskutek którego to pobicia i niebezpiecznej choroby brat C został ciężko uszkodzony na ciele. Stąd widoczne dwa przestępstwa, t. j. dokonane ciężkie uszkodzenie cielesne i usiłowane lekkie uszkodzenie cielesne. Inny przykład: Osoba A chce pobić, t. j. ciężko uszkodzić chorą osobę B. W tym celu, w nocy wpada do mieszkania osoby B, z którą wspólnie mieszka, bardzo lekko ją uderza w twarz w przekonaniu, że ciężko uszkodzi na ciele chorą osobę B. W rzeczywistości znajdowała się w łóżku zdrowa osoba C, która po otrzymaniu policzka wstała z łóżka i poczęła

bić osobę A. Osoby A i B zostały lekko uszkodzone na ciele, według świadectwa lekarskiego. Osoba A wśród ciemności, w nocy, nie widziała osoby C, którą wzięła przez pomyłkę za osobę B. Tu zachodzi usiłowane ciężkie uszkodzenie ciała i lekkie uszkodzenie ciała. Dalszy przykład: Osoba A chce zabić psa osoby B, który jej dokuczał. Pewnego razu zakrada się w tym celu do ogrodu osoby B, tam słyszy jakieś szczekanie, nadto zauważa poruszenie między drzewami, strzela w tym kierunku, ale zamiast psa zabija dziecko, które przypadkiem tamtędy chodziło. (Zachodzi tu zbieg usiłowanego uszkodzenia cudzej własności i nieumyślnego uśmiercenia człowieka).

We wszystkich przedstawionych wypadkach kierunek woli przestępnej sprawcy, rozwój jego woli w myśl teorji woli przewidzenia (Voraussichtsteorie), przyczyna zewnętrzna, jako działanie osób trzecich i jako nadzwyczajna siła otoczenia powinny dokładnie zostać przez sędziego protokolarnie w aktach sądowokarnych przedstawione, oraz dać w ten sposób obraz przestępności i karygodności sprawcy. Gdy w owych wypadkach nie zachodzi error invincibilis, jednak mimo to przyczyna wewnętrzna przestępstwa, t. j. układ nerwowy sprawcy ze wszystkiemi właściwościami jego wnętrza, jego wrażeń, wyobrażeń, apercepcji, w połączeniu z rozmaitymi czynnikami przyrody i otoczenia ludzi daje kierunek woli sprawcy, wytyczenie tegoż dla oceny czynu karygodnego ma wielką wartość i domaga się dokładnego sądowo-karnego określenia w aktach sądowo-karnych.

Zboczenie czynu (aberratio ictus, vel actus, Abirrung) ze względu na przyczyny zewnętrzne przestępstwa właściwego: n. p. osoba A zamierza uderzyć kamieniem osobę B, ciężko ją uszkodzić cieleśnie, upewnia się, że na ulicy X nikogo niema, żadnych przeszkód nie spotka i rzuca kamieniem w osobę B. Nagle nadjechał automobil, kamień zaś zboczył w kierunku automobilu, wybił szyby i inne szkody tamże wyrządził.

Przy zboczeniu czynu powinien sędzia w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na zewnętrzną przyczynę przestępstwa, jako nadzwyczajną siłę otoczenia, która stanowi towarzyszenie lub skutek przyczyny wewnętrznej, w drugim rzędzie na teorję woli przewidzenia (Voraussichtsteorie). Jeśli nadzwyczajna siła otoczenia stanowiła tylko towarzyszenie wewnętrznej przyczyny, musiałby przestępca nie okazać się tak karygodnym, jak w tym wypadku, gdy powyższe otoczenie, jako skutek przyczyny wewnętrznej się przedstawia, gdyż w ostatnim wypadku przestępca miał więcej czasu do odstąpienia od popełnienia przestępstwa. W tychże obydwu wypadkach musiałoby się uwzględnić niebezpieczeństwo rozwoju

woli sprawcy i przestępstwo skwalifikować według teorji woli przewidzenia (Voraussichtsteorie).

Zezwolenie pokrzywdzonego, a przyczyny zewnętrzne przestępstwa: Zezwolenie pokrzywdzonego polega na zezwoleniu przez tegoż ostatniego popełnienia przestępstwa na sobie. Zasada prawna „Volenti non fit iniuria“ nie znajduje zastosowania w ustawodawstwach, gdyż, w myśl tej zasady, nie można wyrządzić krzywdy temu, kto jej pragnie. Ustawodawstwa słusznie zwracają uwagę na naruszony interes nietylko jednostki, zezwalającej na popełnienie przestępstwa na sobie, ale także na interes osób drugich i społeczeństwa, który równocześnie się narusza, oraz odróżniają naruszone prawa majątku, honoru, życia, ciała, wolności, jako karygodne. Na tem tle istnieje w niektórych ustawodawstwach przepis, że zbrodnię popełnia się także na osobie, która sama szkody żąda lub na nią się godzi. Musimy uważać ten przepis za uzasadniony ze względu na samo pojęcie przestępstwa i przestępcy. Nawet na zwykłe obrazy honoru przeciw sobie nie powinien nikt zezwalać, ani ustawodawstwo się godzić, gdyż rozwinąłby się łatwo brak reakcji, koniecznej w inteligentnem społeczeństwie i rozszerzyłby się pochop do popełniania dalszych przestępstw. Układ nerwowy sprawcy, rozwój jego woli, byłby ćwiczeniem do możności częstego popełniania innych przestępstw przez sprawcę, któremu zezwala się na popełnienie przestępstw. Jeśli ktoś samobójcy pomaga do odebrania sobie życia, pozbawia się również reakcji w rozwoju swojej woli do popełniania takich przestępstw, bardzo łatwo wyrabia się w nim popęd do popełniania rozmaitych morderstw. Podżegacz lub pomocnik do samobójstwa staje się zupełnie obojętnym na życie człowieka, jego układ nerwowy przybiera stosowny nastrój i mamy przed sobą z podżegacza lub pomocnika dobrego przyszłego zbrodniarza.

W wypadkach zezwolenia pokrzywdzonego na popełnienie przestępstwa na sobie, oraz w wypadkach samobójstwa, wyjaśnienie przyczyny wewnętrznej i zewnętrznej przyczyny przestępstwa daje świetne rezultaty. Wybadanie woli sprawców od pierwszego wrażenia aż do jej zrealizowania w myśl teorji woli przewidzenia (Voraussichtsteorie), uchwycenie przez sędziego jakości działania osób trzecich, nadzwyczajnej siły otoczenia z ludzi i przyrody w stosunku do tychże sprawców daje określenie wszelkiego zła, podjętego przez sprawców, a karygodnego. N. p. A zezwala na zrobienie sobie większych ran, gdyż chce robić na sobie medyczne doświadczenia. Osoba A jest samoukiem, czytała wiele książek medycznych bez dokładnego zrozumienia, obecnie chce praktycznie na sobie wyzyskać swoje teoretyczne wykształcenie. Osoba A

używa do sporządzenia sobie ran osoby B, która chętnie ofiaruje się do tej pracy, jednak nie wie, w jakim celu osoba A chce się kaleczyć. Osoba B jest nieprzychylnie usposobioną dla osoby A, zazdrości jej powodzenia, pragnie po niej otrzymać posadę urzędnika, zemścić się za rodziców i kaleczy chętnie osobę A na jej żądanie. Rany zadane osobie A wykazują ciężkie uszkodzenie ciała. Sąd skazuje osobę B na karę więzienia. Zbadanie przyczyny wewnętrznej, t. j. woli sprawcy B, przyczyny zewnętrznej, t. j. złego powodzenia w dochodach i na posadzie sprawcy B, oraz nieprzyjacielskiego stanowiska rodziców wobec osoby A, daje Sądowi dobre wskazówki do stosownego ukarania osoby B.

Przyczyna zewnętrzna, jako nadzwyczajna siła otoczenia, wytworzona przez ludzi.

W pierwszym rzędzie zaliczamy do nadzwyczajnej siły otoczenia, wytworzonej przez ludzi, tak zwane gospodarstwa społeczne i indywidualne, które na tle ekonomicznem przez podział warstw społecznych stanowią o dochodach i rozchodach społecznych, jakoteż poszczególnych jednostek. Przemysł, rzemiosło, handel przedstawiają nam warstwę fabrykantów ze swoimi urzędnikami, robotnikami; rzemieślników ze swoimi robotnikami; kupców, ze swoimi pomocnikami handlowymi; rozmaite przedsiębiorstwa ze swoimi urzędnikami prywatnymi i robotnikami. Państwo oddaje nam swoich urzędników państwowych ze swoimi stosownymi dochodami i rozchodami. Wreszcie w każdem gospodarstwie indywidualnem znajdujemy zazwyczaj chlebodawców i służbę.

Gdy przemysł upada, dochody u przemysłowców mniejsze, temsamem robotnik pobiera mniejszą płacę. Gdy płaca dochodzi do kwot, które robotnikom nie wystarczają dla utrzymania siebie i rodziny, dochodzi się do strajków. W razie większego ubóstwa i braku pracy robotnika, tenże popełnia najczęściej przestępstwo zwane kradzieżą, rzadziej oddaje się rabunkom i morderstwom. Tosamo dzieje się z upadkiem handlu, rzemiosła i rozmaitych przedsiębiorstw. Pomocnicy handlowi, robotnicy o niskich dochodach lub bez pracy popełniają rozmaite przestępstwa dla przysporzenia sobie dochodów. Pomocnicy handlowi zazwyczaj popełniają wówczas rozmaite oszustwa (fałszują dokumenta, weksle i t. p.), kupcy popełniają bankructwa, robotnicy oddają się kradzieży. Gdy państwo w swoich dochodach upada, urzędników swoich stosownie nie wynagradza, wyłaniają się tak zwane łapownictwa, względnie nadużycia władzy urzędowej. Gdy wreszcie chlebodawcy mają złe powodzenie, ich służba bez stosownego utrzymania popełnia kradzieże. Jakość gospodarstwa indywidual-

nego (n. p. kupca) w stosunku do gospodarstwa społecznego, (n. p. kupców w całem państwie), winna sędziemu służyć za drogowskaz, jak oceniać ustawiczne bankructwa. N. p. kupiec zbankrutowany padł ofiarą upadku handlu w kraju, a karygodność jego wskutek tego winna nie być tak wielką. Jak praktyka sądowa wykazuje, bankrutuje kupiec często, by zrobić sobie majątek, z ceny uzyskanej za kupione na kredyt towary, złożyć sobie kapitał, zaś długów nie oddać sprzedawcom towaru. Takie przestępstwo jest naturalnie bardziej karygodnem. Z tych powodów dokładne zbadanie przestępcy gospodarstwa indywidualnego (n. p. robotnika lub rzemieślnika) w stosunku do gospodarstwa społecznego winno podać sędziemu przyczynę zewnętrzną, która wpływa na ocenę czynu karygodnego. N. p. wskutek wielkiego pożaru w stolicy, fabryki zostały popalone, robotnicy pozostali bez pracy, zaś dość często sąd zamykał do aresztów robotników z powodu ich kradzieży. Gdybyśmy jednak zwrócili uwagę na niemożliwą egzystencję robotnika w tym czasie i jego przymus do popełniania przestępstw z braku utrzymania siebie i niewinnej rodziny, musielibyśmy w pierwszym rzędzie zaradzić jego nieszczęśliwemu położeniu, a nie wymierzać mu największych kar więziennych, stosownie do wartości skradzionych rzeczy.

W drugim rzędzie tworzą nadzwyczajną siłę otoczenia z ludzi, jako przyczynę zewnętrzną, stosunki społeczne ze zwyczajami, obyczajami, religją i wogóle inteligencja pojedynczych jednostek społeczeństwa i t. p.

Powiadają: zwyczaj staje się drugą naturą człowieka, stąd przyzwyczajanie dzieci do pewnej pracy od lat najmłodszych do pewnego postępowania nadaje kierunek ich życiu przyszłemu. Pokrewnem pojęciem zwyczaju jest obyczaj. Obyczaj różni się od zwyczaju przez swój socjalny charakter. Obyczaj polega na wytworzonem, jednokształtnem działaniu jakiegoś społeczeństwa. Mówimy o krajowych obyczajach, narodowych obyczajach, obyczajach stanu, obyczajach kościelnych. Obyczaje oznaczają domowe i publiczne życie (prawo zwyczajowe), podział czasu, ubiory, formę pracy, rodzaj wypoczynków (rozmaite uroczystości). Obyczaj nie jest przepisany, ani wskutek naturalnych potrzeb, ani stworzony samowolnie, tegoż nie zaprowadza się, lecz tenże wyłania się najczęściej wskutek oparcia o poprzednie zwyczaje. Już otoczenie nieletniego dziecka, t. j. rodzice, opiekunowie, wychowawcy szkoły, nadają kierunek zwyczajom i obyczajom przyszłych społeczeństw. Stąd nie małej wagi wglądnąć w sądzie karnym na owo otoczenie sprawcy. N. p. dwudziestoletni student A mieszkał na tak zwanej stancji z uczniami o rozwiozłych obyczajach,

którzy codziennie sprowadzali sobie do mieszkania rozmaite dziewczęta i spółkowali z niemi. Dwudziestoletniego chłopca A namawiali owi nieobyczajni współlokatorowie do spółkowania, oraz roznamiętniali go płciowo w najwyższym stopniu. Chłopak A reagował przez kilka tygodni, jednak w końcu uległ namowom współlokatorów i ich dziewcząt. Student A począł sprowadzać sobie swoją dziewczynę, na tle miłosnem z nią cieleśnie spółkował, rodzice zaś owej oskarżyli studenta A w Sądzie karnym z powodu uwiedzenia dziewczyny. Sąd karny I-szej instancji sądził, że zachodzi zbrodnia zgwałcenia ze strony studenta A i zasądził go na karę więzienia. W drodze łaski monarszej kara studentowi została darowaną. Powodem darowania kary był nienaganny żywot studenta przed zamieszkaniem stancji z nieobyczajnym uczniami, oraz jego poprawa po opuszczeniu tej stancji. Ustalamy na tym wypadku użyteczność badania otoczenia sprawcy jako nadzwyczajnej siły otoczenia (przyczyny zewnętrznej), określonej w przepisie karnym przez Sąd karny.

Wreszcie przyczyna zewnętrzna jako nadzwyczajna siła otoczenia z ludzi, pozostaje w łączności z rozmaitemi religjami, narodowościami, sektami i t. p. w państwie. Pod wpływem religji i suggestji masowej narodowości, wytwarza się antysemityzm, szowinizm i t. p. W sądach karnych spotykamy się bardzo często z karaniem z powodu ekscessów antysemickich. Antysemityzm istnieje przez pewien okres wieków i utrzymuje się wskutek suggestji masowej. Stąd karanie ekscedentów, z powodu ekscesów antysemickich, bicia żydów, niszczenia ich majątków powinno posiadać cechy przestępstw karanych pod wpływem suggestji masowej o najwyższej karygodności podżegaczy ekscedentów. Pod płaszczykiem suggestji masowej znosi się poczucie odpowiedzialności jednostki, afekta łatwo podburzonych mas wzrastają niezmiernie, ustaje u nich myślenie człowieka samodzielnego. I któż winien tej dysharmonji w społeczeństwie? Bezsprzecznie mistrze w podżeganiach! Średnie wieki w Polsce tego dowodem. Wówczas Polacy, wśród najwyższej sympatji z żydami, nadawali szlachectwa i najwyższe tytuły żydom, którzy chrzest przyjęli! Niestety, zmienia się inteligencja społeczeństwa pod wpływem rozbioru państwa, okrutnych stosunków na każdem polu, wskutek czego znowu złożyć się muszą wieki na sprowadzenie dawnej harmonji, oraz nowych dobytków kulturalnych w Polsce.

Podobnie społeczeństwo o nieinteligentnej, słabej reakcji zezwala na najrozmaitsze oszczerstwa, które doprowadzają do zupełnego zniszczenia egzystencji, a nawet życia ludzi najniewinniejszych (także poszczególnych indywiduów), nawet bardzo czę-

sto najbardziej zasłużonych w społeczeństwie. Podli, nieinteligentni wierzą oszczercom, nie reagują, nie opierają się na zbadaniu sprawy przez Sąd karny przeciw owym jednostkom, chociaż każdy prawnik wie, że nawet zbadanie prawdy materjalnej, na podstawie oszczerstw i tu jest trudnem. Niestety, badanie sądowe w tym kierunku dotychczas nie istnieje, wskutek braku nadania kierunku przyczynowego zewnętrznego dochodzeniom karnym. N. p. osoba A mści się na osobie B, rozpowiada w mieście, że osoba B jest pierwszym oszustem, zbrodniarzem, jednak osoba A ukrywa się podstępnie, by jej nie można wykryć i oddać w ręce sprawiedliwości sądowi karnemu. Obywatele miasta bez inteligentnej reakcji społecznej powtarzają oszczerstwa osoby A, oczerniają osobę B w najwyższym stopniu, a nie posiadają siły do odparcia owych oszczerstw. Osoba B wskutek owych oszczerstw nie może nawet zaglądnąć do publicznego lokalu, kawiarni, restauracji i t. p. Pod owymi wpływami obsługacze w kawiarniach i t. p., rozstrojeni, podają najgorsze jedzenia nieszczęśliwemu, poszkodowanemu przez oszczerców. Wszakże przeciw takim obsługaczom inteligentni ludzie powinni reagować słowem i czynem! Osoba oczerniona, poszkodowana wchodzi najczęściej w najrozmaitsze konflikta, nawet z powodu częstych bitek toczą się przeciw niej dochodzenia sądowo-karne. W niniejszych wypadkach najkonieczniejszem okazuje się: wybadanie, wyśledzenie oszczerców, którzy jako pierwsi podżegają ludzi do owych bitek, nieszczęśliwych zajść, niedozwalanie dalszym oszczercom na oczernianie poszkodowanego i to słowem, czynem, policyjnie i sądownie. Innemi słowy w niniejszym wypadku wybadać i ustalić należy przyczynę zewnętrzną, jako nadzwyczajną siłę otoczenia dla przestępstw popełnionych przez oszczerców.

Niski stopień wykształcenia niektórych warstw społecznych, jako przyczyna zewnętrzna (nadzwyczajna siła otoczenia ludzi), jak analfabetów na wsi, wskutek nieznajomości ustaw i t. p., pozostawia obszerny temat do omówienia.

Przyczyna zewnętrzna, jako nadzwyczajna siła otoczenia, stworzona przez przyrodę.

Do najważniejszych przyczyn zewnętrznych, jako nadzwyczajnej siły przyrody zaliczamy klimat, urodzaj i nieurodzaj ziemi, wylew, trzęsienie ziemi i inne czynniki. N. p. Anglik posiada inne właściwości somatyczne, psychiczne, inne Włoch, które wpływają na ich jakość usposobienia, temperamentu, oraz sposób powstania i popełnienia zbrodni. Te właściwości polecają w sądach karnych zbadanie tychże dla dokładnej oceny sprawy karnej. Do-

tycznie urodzaju: statystyka kryminalna wykazuje, że w miesiącach letnich, w latach urodzaju, spotykamy większe natężenie przestępności płciowej i przestępstw, skierowanych przeciw bezpieczeństwu jednostki. Urodzaj, jako nadzwyczajna siła przyrody (przyczyna zewnętrzna), domaga się również wyświetlenia dla oceny danego wypadku karnego.

Przyczyny prawne, naturalne w związku przyczynowym prawnym i naturalnym.

Kryminaliści podają: przez czyn zewnętrzny sensu stricto rozumieć należy wprawienie przez wolę człowieka w ruch odpowiednich organów jego systemu nerwowego, skutkiem zaś nazywają zmianę, spowodowaną przez ów czyn zewnętrzny sensu stricto na widowni świata zewnętrznego. Skutkiem czynu zewnętrznego, tak zwanym skutkiem przestępnym, nazywamy zmianę na widowni świata zewnętrznego, której wytworzenie lub wywołanie zapomocą odnośnego czynu nadaje temu ostatniemu cechę przestępstwa dokonanego. Ze względu na wytworzenie lub wywołanie zmiany na widowni świata zewnętrznego, odróżniamy przestępstwa formalne i materjalne. U przestępstwa formalnego skutek przestępny zlewa się materjalnie z czynem, który go spowodował, nie odrywa się od tegoż czynu, bez przerwy postępuje czyn aż do sprowadzenia zmiany na widowni świata zewnętrznego i wytworzenia skutku przestępnego, n. p. rabunek, obraza honoru, kradzież, rozruch, sprzeniewierzenie. Inaczej ma się sprawa u przestępstwa materjalnego, gdyż tutaj skutek przestępny, jako zmiana na widowni świata zewnętrznego odrywa się materjalnie od czynu, który ją wywołał. Sam czyn zewnętrzny, chociażby w swoim pochodzie postąpił w najwyższym stopniu naprzód, nie stanie się nigdy przestępstwem dokonanem, gdyż on tylko wywołuje skutek przestępny, ale go nie wytwarza. Tu odrywa się materjalnie od czynu zewnętrznego wywołany przezeń skutek przestępny, n. p. zabójstwo, pojedynek, morderstwo, spędzenie płodu, uszkodzenie cielesne i t. p. Bliższy przykład: Osoba X spędziła swój płód, skutek zaś, nadający czynowi charakter przestępstwa dokonanego, nastąpił w kilka miesięcy, po zatruwaniu płodu, gdyż płód musiałby do życia powrócić, gdyby przypadkiem osoba zatruwająca płód, na żołądek nie zachorowała, dane zaś jej lekarstwo przez aptekarza do wyleczenia żołądka nie spowodowało zatrucia płodu.

Określenie przestępstwa formalnego: Przestępstwa formalne są przestępstwami, które polegają tylko na dopuszczeniu się lub zaniechaniu czynu, którego prawo zabrania lub żąda pod groźbą

kary, ze względu na ujemne lub dodatnie znaczenie, jakie on sam posiada dla naszych interesów.

Określenie przestępstwa materjalnego: Przestępstwami materjalnemi są przestępstwa, które polegają na wywołaniu przez człowieka w świecie zewnętrznym zapomocą dopuszczenia się lub zaniechania jakiejś działalności pewnego skutku, którego prawo zabrania wywoływać pod groźbą kary, ze względu na jego szkodliwość dla tego lub owego interesu, znajdującego się pod ochroną prawa.

Stąd jest widocznem, że tak w przestępstwach materjalnych, jakoteż formalnych czyn zewnętrzny stanowi jednę część składową istoty przedmiotowej tych przestępstw, drugą zaś częścią istoty przedmiotowej owych przestępstw jest wytworzony lub wywołany zapomocą czynu zewnętrznego skutek przestępny. W ten sposób dochodzimy w uwzględnieniu praw rządzących przyrodą materjalną do pojęcia związku przyczynowego, jako stosunku między czynem zewnętrznym a wywołanym, względnie wytworzonym przezeń skutkiem przestępnym. Nadto poczynamy zastanawiać się nad przyczyną skutku przestępnego. Przy przestępstwach formalnych zbadano i przyjęto, że czyn zewnętrzny, który wytworzył skutek przestępny przez dojście do ostatecznego punktu, jest przyczyną skutku przestępnego. Inaczej rzecz przedstawia się u przestępstw materjalnych. U przestępstw materjalnych skutek przestępny odrywa się od czynu, który go wywołał, zatem nie będzie tu można sądzić, by ten czyn stał się przyczyną skutku przestępnego. Tejże przyczyny skutku przestępnego należy szukać w innej okoliczności, zdolnej do sprowadzenia owego skutku, a nie u czynu, po spełnieniu którego tenże skutek przestępny nastąpił.

Na tej podstawie tworzę przyczyny prawne, naturalne w związku przyczynowym prawnym i naturalnym. Związek przyczynowy prawny odnoszę do przestępstw formalnych i materjalnych, zaś związek przyczynowy naturalny tylko do przestępstw materjalnych. Związkiem przyczynowym prawnym nazywam stosunek, jaki zachodzi między przyczynami wewnętrznemi, zewnętrznemi, bezpośredniemi, pośredniemi, działaniem, względnie zaniechaniem (wyżej określonem), a skutkiem przestępnym. W związku przyczynowym prawnym znajdujemy przed sobą przestępcę, który od pierwszego wrażenia, jakiem jego układ nerwowy został dotknięty, osiągnął skutek przestępny. Przyczyny wewnętrzne, zewnętrzne, bezpośrednie, pośrednie pociągają za sobą działanie (zaniechanie), które tworzy lub wywołuje skutek przestępny. Nie wyklucza się dalszego tworzenia tych przyczyn aż do osiągnięcia skutku przestępnego. Owo działanie (zaniechanie), które tworzy

lub wywołuje skutek przestępny, nazywam przyczyną prawną. Skutkiem przestępnym nazywam zmianę na widowni świata zewnętrznego, której wytworzenie lub wywołanie zapomocą czynu zewnętrznego nadaje temu ostatniemu cechę przestępstwa dokonanego lub usiłowanego, nadto zawiera szkodliwe następstwa, sprzeciwiające się duchowi prawa karnego. Przykład związku przyczynowego prawnego z praktyki sądowo-karnej: w fabrycznem mieście spaliły się wszystkie fabryki, wskutek wielkiego pożaru. Fabrykantom spalił się przytem majątek, robotnicy zaś nie otrzymali wskutek tego żadnej płacy. Dwu robotników zgłodniałych, z obawy o śmierć głodową, w pierwszych dwu dniach po pożarze nie znalazłszy roboty, postanowili osobie A skraść ze spiżarni chleb, masło i inne środki spożywcze. Robotnikom kradzież się udała, jednak przychwyceni na kradzieży, pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowo-karnej i ukarani aresztem. Przyczynę zewnętrzną przestępstwa właściwego tworzy tu brak płacy przestępców, robotników, wskutek utraty dochodów ze strony fabrykantów. (Jestto przyczyna zewnętrzna, jako nadzwyczajna siła otoczenia, wytworzona przez ludzi na tle ekonomicznem). Przyczyna wewnętrzna w niniejszym wypadku wytworzyła się od pierwszego wrażenia, wskutek podrażnienia nerwów robotników, wywołanego działaniem podniety wewnętrznej fizjologicznej, t. j. procesu odbywającego się wewnątrz organizmu ciała pod wpływem głodu. Przyczyny wewnętrzne i zewnętrzne zlewają się w nierozłączną całość i w tej postaci przedstawiają wytworzoną przyczynę pośrednią. Zabranie środków spożywczych przez robotników osobie A, bez jej zezwolenia, dla własnej korzyści, stanowi przyczynę prawną skutku przestępnego. Skutek przestępny tworzy w tym przykładzie zmiana na widowni świata zewnętrznego, której wytworzenie zapomocą czynu zewnętrznego robotników nadało temu ostatniemu cechę przestępstwa dokonanego, nadto pociągnęło szkodliwe następstwa, sprzeciwiające się duchowi prawa karnego.

Jeśli sędzia karny zbada u przestępcy tak przedstawiony związek przyczynowy prawny, musi nastąpić dokładne ocenienie każdego czynnika, który tworzy zło (cierpienia) dla jednostki i społeczeństwa, sprawiedliwie wymierzyć karę, lub zwolnić od kary obwinionego. Każdy związek przyczynowy prawny mieści w sobie zło w trzech formach. Pierwszą formę zła przedstawiają przyczyny przestępstwa właściwego. Drugą formę zła (des Bösen, des Übels) przedstawia działanie (zaniechanie). Trzecia forma zła istnieje w skutku przestępnym. W wyżej podanym wypadku złodzieji robotników, wskutek pożaru u ich chlebodawcy fabrykanta, wi-

dzimy, że przyczyna wewnętrzna i zewnętrzna treści zła w sobie nie zawiera, gdyż głód i brak płacy wskutek pożaru usprawiedliwiają robotników. Przyczyna prawna, która odnosi się do zaboru rzeczy cudzych, t. j. środków spożywczych, bez zezwolenia właściciela tychże, prezentuje mniejsze pierwiastki zła, gdyż wywołuje zgorszenie w społeczeństwie i dodaje otuchy do kradzieży, gdyby społeczeństwo w drodze karno-sądowej przeciw temu nie zareagowało. Skutek przestępny, jako zmiana na widowni świata zewnętrznego, którą wytworzyli robotnicy przez zabór środków spożywczych bogatej osobie A, nie jest też złem (cierpieniem) tak wielkiem, by robotnicy z tego powodu zasłużyli na większą karę.

Rozważenie związku przyczynowego prawnego umożliwia sędziemu nietylko słuszniejszy wymiar sprawiedliwości, ale także zastosowanie się sędziego do głównych zasad procesu karnego, celem badania prawdy materjalnej.

Inny przykład: osoba A pobiła osobę B i uszkodziła ją lekko na ciele; w godzinę później osobę B, pobiła osoba C i uszkodziła ją ciężko na ciele, w kilka godzin później pobiła tęsamą osobę B, osoba D. Osoba B odniosła rany przez osoby A i C, które pogłębiła osoba D, osoba B zaś, wskutek zadanych i pogłębionych ran przez osobę D, umarła. Mamy przed sobą trzy przyczyny prawne trzech skutków przestępnych. Pierwszą przyczyną prawną lekkiego uszkodzenia na ciele osoby B jest działanie osoby A, drugą przyczyną prawną ciężkiego uszkodzenia na ciele osoby B jest osoba C, trzecią przyczyną prawną śmierci osoby B jest osoba D.

Związek przyczynowy naturalny jestto stosunek, jaki zachodzi między przyczynami wewnętrznemi, zewnętrznemi, bezpośredniemi, pośredniemi, działaniem lub zaniechaniem, a skutkiem naturalnym.

Związek przyczynowy naturalny przedstawia przyczyny wewnętrzne, zewnętrzne, bezpośrednie, pośrednie, tak zwaną przyczynę naturalną, t. j. wydarzenie ze strony organicznych lub nieorganicznych tworów przyrody, względnie człowieka, wywołujące lub tworzące skutek naturalny, bez nadania owym tworom lub człowiekowi jakiejkolwiek cechy przestępstwa, oraz skutek naturalny.

Skutkiem naturalnym nazywam zmianę na widowni świata zewnętrznego, której wywołanie zapomocą czynu zewnętrznego, nadaje temu ostatniemu cechę przestępstwa niedokonanego, dokonać się mającego, lub zupełnie różnego od dokonać się mającego.

Wypadki z praktyki sądowo-karnej wykazują, ile związek

przyczynowy naturalny z swoją przyczyną naturalną i skutkiem naturalnym może przynieść korzyści w badaniu czynu karygodnego przez sędziego. Praktyka sądowo-karna wykazuje, że czasem zbadanie związku przyczynowego naturalnego przez sędziego może przynieść korzyści sędziemu karnemu dla sprawiedliwego wymiaru kary. Wypadki z praktyki sądowo-karnej wykazują czasem, że badanie związku przyczynowego naturalnego dla sędziego zupełnie jest niepotrzebnem.

Przykłady: Osoba A miała odjechać z Jasła do Lwowa pociągiem kolejowym. Na dworcu kolejowym osoba B zamierzyła napaść osobę A i uszkodzić ją ciężko na ciele. Osobie B udało się tylko uderzyć osobę A w twarz i wśród szarpania się z nią, lekko uszkodzić na ciele, gdyż osoba B szybko umknęła i wsiadła do pociągu w kierunku do Lwowa. Niedaleko Lwowa, wskutek niezamkniętych drzwi od wagonu kolejowego, osoba B przypadkiem zahaczyła o otwarte drzwi i wyrzuconą została na szyny kolejowe, z taką siłą, że całkiem pokrwawiona, ledwo potrafiła sama udać się do najbliższej chałupy o pomoc, skąd ją odwieziono do lekarza. W tym wypadku, wziętym z praktyki sądowej, przypatrzyć się możemy związkowi przyczynowemu prawnemu, t. j. stosunkowi, jaki zachodzi między przyczyną wewnętrzną (ze względu na napastnika A), działaniem (napastnika A), oraz skutkiem przestępnym, t. j. zmianą na widowni świata zewnętrznego, której wytworzenie, lub wywołanie zapomocą czynu zewnętrznego napastnika A nadało temu ostatniemu cechę przestępstwa (usiłowanego ciężkiego uszkodzenia na ciele).

Ponadto zauważamy w tym wypadku z praktyki sądowo-karnej związek przyczynowy naturalny, t. j. stosunek, jaki zachodzi między przyczyną wewnętrzną ze strony napastnika A, jego działaniem (pobiciem osoby B i skutkiem naturalnym (bardzo wielkiem uszkodzeniem ciała, które stoi na równi z ciężkiem uszkodzeniem ciała, według ustawy karnej).

Jeżeli sędzia karny chce określić czyn karygodny, popełniony przez osobę A i wykazać sobie jakość uszkodzenia ciała, popełnionego przez osobę A, co do znaków na ciele osoby B i skutków, wzywa w myśl przepisów procesu karnego lekarza sądowego, który bada uszkodzenie ciała osoby A. Wśród tego badania chodzi lekarzowi o wykrycie ran i rozmaitych dolegliwości, które osoba B mogła otrzymać wskutek pobicia jej przez osobę A. Sędzia karny poleca lekarzowi dokładne odróżnienie ran i dolegliwości, które mogły nastąpić wskutek pobicia przez osobę A, od ran, odniesionych wskutek wypadku kolejowego. W ten sposób mimo woli musi sędzia z lekarzem wdawać się w badanie przy-

czyny naturalnej, t. j. wydarzeń wypadku kolejowego, który spowodował ciężkie uszkodzenie ciała. Sędziemu chodzi o niezdolność do pracy osoby B, spowodowaną pobiciem przez osobę A, o czas trwania tej niezdolności, o rany, otrzymane od osoby A, o narzędzia, któremi rany osoba A zadała i t. p., gdyż chce, stosownie do jakości niebezpiecznego działania osoby A, ukarać ją przykładnie. Każdy prawnik doda, że w praktyce sądowej bada sędzia karny, jako dobry prawnik, przyczynę naturalną bardzo często i odnosi z tego wielką korzyść, a brak tylko przepisu, któryby nakazał sędziemu badanie przyczyny naturalnej.

Inny przykład: Osoba A napada osobę B na dworcu kolejowym, by osobę B pozbawić życia: w tym celu strzela z rewolweru do niej. Osoba B w tej chwili się schyliła, unikła strzału i umknęła, a schroniwszy się do wagonu kolejowego, odjechała. W czasie podróży nastąpiło zderzenie pociągów, a osoba B została zabitą. W tym wypadku należałoby w Sądzie karnym zbadać przedewszystkiem związek przyczynowy prawny, t. j. stosunek, jaki zachodzi między przyczyną wewnętrzną po stronie osoby A, działaniem osoby A, wreszcie (niezupełnym), częściowym skutkiem przestępnym, t. j. zmianą na widowni świata zewnętrznego, której wytworzenie lub wywołanie zapomocą czynu zewnętrznego napastnika A nadało temu ostatniemu cechę usiłowanego morderstwa.

Obok tego związku przyczynowego prawnego istnieje w przedstawionym wypadku związek przyczynowy naturalny, którym sędzia karny, odnośnie do ocenienia czynu karygodnego, popełnionego przez osobę A, wcale interesować się nie powinien. Przyczyna naturalna, t. j. zderzenie pociągów, które spowodowało śmierć osoby B, wcale sędziego karnego nie obchodzi, gdy ocenia czyn karygodny osoby B (a zbadanie zderzenia kolejowego do innego sędziego karnego należy, ze względu na winę maszynistów kolejowych); natomiast zająć się musi sędzia karny tylko zbadaniem usiłowanego morderstwa, które nie ma żadnej łączności prawnej ze zderzeniem pociągów. Dalszy przykład: Osoba A napada osobę B, chce najprawdopodobniej ją zabić, jednak osoba B, tylko lekko uszkodzona na ciele przez osobę A, zdołała w ucieczce ratować sobie życie. Wskutek owego napadu osoba B spóźniła się do pociągu, nastąpiło zderzenie pociągów, którem osoba B odjechała i ta ostatnia została zabitą. Gdyby osoba A nie napadła osoby B, mogłaby osoba B odjechać poprzednim pociągiem, z którym zderzenia nie było i żaden wypadek kolejowy się nie wydarzył. Na tym przykładzie konstatujemy przedewszystkiem, że naturalną przyczyną śmierci osoby B, było zderzenie pociągów, osoba A zaś była przyczyną prawną lekkiego uszkodzenia na ciele

osoby B. Ponadto, o ile udowodnimy świadkami lub dokumentami, że osoba A usiłowała zamordować osobę B, przyjmiemy zbrodnię usiłowanego morderstwa po stronie osoby A. Ten przykład wykazuje związek przyczynowy prawny i związek przyczynowy naturalny. Związek przyczynowy prawny jest stosunkiem, jaki zachodzi między niżej określonemi przyczynami, działaniem napastnika A, a skutkiem przestępnym. Przyczyną skutku przestępnego, tak zwaną przyczyną prawną, jest tu działanie napastnika, skutkiem zaś przestępnym zmiana na widowni świata zewnętrznego, z jej dalszymi skutkami prawno-karnymi w odniesieniu do lekkiego uszkodzenia ciała osoby B, lub zbrodni usiłowanego morderstwa, popełnionego na osobie B.

Inny przykład: Ktoś spędza własny płód, jednak trucizna nie skuteczna. Aptekarz sprzedaje zatruwającej płód medycynę przeciw jej bólowi żołądka, a nie wie wcale o zatruwaniu płodu. Medycyna aptekarza, użyta przez pacjentkę, działa nietylko na żołądek, ale w połączeniu z trucizną na płód, niweczy i truje płód w łonie matki pacjentki. Aptekarz w czasie sporządzania medycyny na żołądek, przez pomyłkę, dodał bezwiednie proszek, który truje płód. Prawną przyczynę skutku przestępnego stanowi działanie matki, która usiłowała zatruć płód i popełniła zbrodnię usiłowanego spędzenia płodu. Naturalną przyczynę zniweczenia płodu stanowi bezwiedne działanie aptekarza, który sporządzał medycynę dla wyleczenia żołądka, obok zaś znajdował się proszek, który aptekarz dodał do medycyny. Tenże proszek był właśnie przygotowany na zlecenie lekarza i dla innej osoby, oraz służył do zatruwania płodów.

Związek przyczynowy prawny i naturalny przy przestępstwach z opuszczenia.

Główne cechy przestępstwa z opuszczenia:

Przestępstwo z opuszczenia (cum dolo aut culpa) polega na tem, że ten, komu opuszczenie przypisano, wskutek swojego działania niekarygodnego lub karygodnego i ujemnego zachowania się, tkwiącego w jego zawinionej bezczynności przez sprowadzenie pożądanego skutku dla istoty przestępstwa, staje się odpowiedzialnym sądowo-karnie jako sprawca.

W związku przyczynowym prawnym, względnie w stosunku, jaki zachodzi między przyczynami wewnętrznemi, zewnętrznemi, bezpośredniemi, pośredniemi, przyczyną prawną, a skutkiem przestępnym, najgłówniejszy nacisk położyć należy w przestępstwach z opuszczenia na określenie przyczyny prawnej.

Przez przyczynę prawną w niniejszym związku prawnym przyczynowym rozumiem niekarygodne działanie, oraz ujemne zachowanie się sprawcy, które w prawnej i faktycznej łączności sprowadzają skutek przestępny. N. p.: Wskutek zburzenia mostu otrzymała osoba A nakaz od urzędu gminnego, by nikomu nie zezwalała na przechodzenie przez most, gdyż przechodniom zagraża niebezpieczeństwo życia lub ciężkiego uszkodzenia cielesnego. Osoba A nie znosiła osoby B, a skoro osoba B zbliżała się ku mostowi, nie zwracała osobie B na to uwagi. Osoba B potknęła się o deskę nieprzybitą, wpadła do wody i utonęła, przez co znalazła śmierć. Przyczyną prawną skutku przestępnego (śmierci) jest w niniejszym wypadku ujemne zachowanie się sprawcy A, przez nie skierowanie uwagi osobie B na burzony most, oraz bezkarne zajęcie się inną czynnością przez sprawcę, t. j. przyglądanie się innemu przechodniowi. Łączność prawną i faktyczną przedstawia prawny obowiązek sprawcy A do zwrócenia uwagi osobie B na (fakt) burzony most, oraz przewidzenie przez sprawcę A następstw z jego ujemnego zachowania się i innej czynności, t. j. przyglądania się innemu przechodniowi.

Dotycznie związku przyczynowego naturalnego:

Związek przyczynowy naturalny jestto stosunek, jaki zachodzi między przyczynami wewnętrznemi, zewnętrznemi, bezpośredniemi, pośrednimi, działaniem lub zaniechaniem, a skutkiem naturalnym.

Związek naturalny przyczynowy, przy przestępstwach z opuszczenia, przedstawić może przyczyny wewnętrzne, zewnętrzne, bezpośrednie, pośrednie, tak zwaną przyczynę naturalną, t. j. wydarzenie ze strony organicznych lub nieorganicznych tworów przyrody, względnie człowieka wywołującego, lub tworzące skutek naturalny, bez nadania owym tworom lub człowiekowi jakiejkolwiek cechy przestępstwa, oraz skutek naturalny. (Skutek naturalny określiłem jako zmianę na widowni świata zewnętrznego, której wywołanie zapomocą czynu zewnętrznego nadaje temu ostatniemu cechę przestępstwa niedokończonego, dokonać się mającego, lub zupełnie różnego od dokonać się mającego). Odnośnie do związku przyczynowego naturalnego, przyczyny wewnętrzne, zewnętrzne, bezpośrednie, pośrednie i skutek naturalny dokładnie określiłem. Obecnie pozostaje do objaśnienia pojęcie przyczyny naturalnej przy przestępstwach z opuszczenia. Przez przyczynę naturalną rozumiem wydarzenie ze strony organicznych lub nieorganicznych tworów przyrody, względnie człowieka, które wywołuje lub tworzy skutek naturalny, bez nadania owym tworom lub człowiekowi jakiejkolwiek cechy przestępstwa, oraz stanowi jeden z czynników związku przyczynowego naturalnego.

Przyczyna naturalna przy przestępstwach z opuszczenia przedstawia się podobnie, jak przy przestępstwach z dopuszczenia.

N. p. osoba A znajduje się w sanatorjum obłożnie chorą. Lekarz dał nakaz służącemu B, by uważał na bandaże chorego przez kilka godzin i nie zezwolił mu ich zerwać. Służący dokładnie temu się nie przypatrywał, wskutek czego pacjent bandaże ściągnął, a rany powiększyły się u niego. Ponadto pacjent potrafił siły zebrać i uciec z sanatorjum. Po drodze potknął się pacjent o przechodnia, przyczem uderzył się o szybę wystawy sklepowej, rozbił szybę, a sobie głowę. Pacjent nabawił się wskutek pokaleczenia głowy zakażenia krwi i wskutek tego umarł.

W niniejszym wypadku przyczynę prawną skutku przestępnego (ciężkiego cielesnego uszkodzenia) stanowi ujemne zachowanie się służącego przez nieskierowanie bacznej uwagi na bandaże pacjenta, oraz bezkarne zajęcie się inną czynnością przez sprawcę, t. j. przypatrywanie się obrazom przez sprawcę (służącego). Przyczynę naturalną skutku, t. j. śmierci przedstawia rozbicie sobie głowy przez pacjenta i nabawienie się zakażenia krwi, które śmierć jego sprowadziło.

Zastosowanie przyczyn w praktyce karno-sądowej i ujęcie ich w przepisy prawne.

Mnóstwo sławnych zagranicznych prawników poprzednich wieków i w obecnym czasie domaga się nałożenia kary na przestępcę, ze względu na związek przyczynowy (Causalnexus). Łączę się z owymi genjuszami i tworzę z tego powodu wyżej podane pojęcia przyczyn, warunków, związków przyczynowych, oraz jestem zdania, że ujęcie przyczyn w formach przezemnie przedstawionych (jako przyczyn wewnętrznych, zewnętrznych, bezpośrednich, pośrednich, naturalnych, prawnych), w przepisach karnych musiałoby sprowadzić dokładniejsze zbadanie przestępstwa, karygodności przestępcy i nadałoby pewien zasadniczy kierunek badaniu przestępstw.

Słusznie niektórzy sławni filozofowie porównują naukę prawa z matematyką. Podobnie jak w matematyce reguła służy do rozwiązania zadań matematycznych, tak w prawie karnem nasze reguły służą do rozwiązania naszych zadań. Ujęcie w regułę przyczyn wewnętrznych, zewnętrznych, bezpośrednich, pośrednich przestępstw właściwych, przyczyn naturalnych i prawnych związków przyczynowych podałyby nam sposób do rozwiązania naszych zadań z dziedziny prawa, oraz przyczyniłyby się do dokładnego zrealizowania idei sprawiedliwości. Sprawiedliwość jest wyraże-

niem najwyższej inteligencji, szlachetności społeczeństw, potęgi państw. Państwo — to społeczny, organiczny związek członków dla utrzymania stanu prawnego. Stan prawny określa zbiorowa, rozsądna wola, według której obywatele swoją działalność oznaczają, a ich inteligencja stanowi o wysokiem stanowisku ustawodawstwa w państwie. Mój drogowskaz dla ustawodawstwa karnego: Zbadaj nietylko czyn, lecz także przyczynę czynu człowieka, byś go ocenił.

Wzory do badania przestępstw według praw przyczynowości.

Wydarzyły się następujące fakta: I) uczeń szkół średnich A, zastrzelił swojego profesora szkolnego B; II) ponadto uczeń szkół średnich, t. j. tak zwanych gimnazjalnych C, zastrzelił swojego profesora szkolnego, t. j. gimnazjalnego D.

Pytania i odpowiedzi zamieścić się mające w protokole wobec ucznia A, w wypadku ad I) i wobec ucznia C, w wypadku ad II):

Przyczyny wewnętrzne przestępstwa:

I. Jaki charakter sprawców?	W wypadku ad I) piękny charakter, w wypadku ad II) niema go.
II. Jaki temperament sprawców?	W wypadku ad I) jest flegmatykiem, ad II) cholerykiem.
III. Jakie spostrzeżenia sprawców?	Sprawca ad I) spostrzegł prześladowania profesora, ad II) bez spostrzeżeń.
IV. Jakie wyobrażenie sprawców?	Sprawca ad I) wyobrażał sobie utratę przyszłości, ad II) bez wyobrażeń.
V. Jaka apercepcja sprawców?	Bez znaczenia.
VI. Jaka myśl sprawców?	Bez znaczenia.
VII. Jaka pamięć sprawców?	Dobra.
VIII. Jakie uczucia sprawców?	Bez znaczenia.
IX. Czy sprawcy przewidywali, że skutek przestępny nastąpi napewne lub możliwie?	Ad I) możliwie, ad II) napewne.

Przyczyny zewnętrzne przestępstwa:

Czy jakieś trzecie osoby wywołały przestępstwo?	Wywołały ad I); ad I) koledzy i prześladujący profesor, ad II) nikt.
Jakie i które trzecie osoby wywołały przestępstwo?	Wywołały ad I); ad I) koledzy i prześladujący profesor, ad II) nikt.
Czy jakaś nadzwyczajna siła otoczenia, stworzona z ludzi wywołała przestępstwo?	Ad I) rodzice, społeczeństwo, ad II) nikt.
Jaka nadzwyczajna siła otoczenia z ludzi?	Ad I) społeczeństwo, z powodu nieograniczonego materjału naukowego dla dziecka w szkole, ponadto rodzice karą.
Czy jakaś nadzwyczajna siła otoczenia, stworzona przez przyrodę wywołała przestępstwo?	Żadna.
Jaka nadzwyczajna siła przyrody wywołała przestępstwo?	Żadna.
Czy zaistniała przyczyna pośrednia lub bezpośrednia?	Ad I) przyczyna pośrednia, ad II) przyczyna bezpośrednia.

Związek przyczynowy, prawny i naturalny:

Jaki skutek przestępny?	Bez znaczenia.
Jakie przyczyny prawne?	Sprawcy.
Jakie przyczyny naturalne?	Żadne.
Jaka karygodność sprawców?	Ad I) mniejsza, ad II) większa.
Którzy ludzie otaczali sprawcę i pozostawali z nim w osobistej styczności od pierwszego wrażenia, jakiem układ nerwowy sprawcy dotknięty został aż do wywołania, względnie wytworzenia skutku przestępnego?	Ad I) i ad II) rodzice, koledzy, profesorowie.
Jaka rola tego całego otoczenia osób wobec przestępstwa?	Ad I) czynna, ad II) bierna.

Obraz protokołu w wypadku ad I) na podstawie powyższych pytań i odpowiedzi: Uczeń o pięknym charakterze, flegma-

tycznym temperamencie, dobrej pamięci, z obawy o swoją przyszłość, wskutek prześladowań ze strony profesora, zastrzelił go. Dowód: świadkowie koledzy szkolni i znawcy psychiatrzy. Do tego morderstwa przyczyniły się obawa o chłostę i kara ze strony rodziców, namowy kolegów, którzy widzieli jego krzywdy z powodu prześladowań profesora. Dowód: koledzy oraz rodzice. Wreszcie przyczyniła się do tego morderstwa wina społeczeństwa, gdyż nieograniczonego materjału naukowego obwiniony uczeń pomimo bardzo wielkich zdolności ogarnąć nie mógł. Dowód: rodzice i znawcy profesorowie gimnazjalni. Sprawca nie wiedział, że strzała ugodzi śmiertelnie profesora, gdyż dobrze nie strzelał.

Obraz protokołu ad II): Uczeń szkół średnich, bez charakteru, o dobrej pamięci, cholerycznym temperamencie zastrzelił profesora, gdyż profesor nie chciał dać mu tak zwanej dobrej noty z przedmiotów szkolnych i nie chciał go dopuścić do następnych wyższych szkół. Uczeń obwiniony nie zasłużył na lepszą notę, z powodu zupełnego braku pilności i niedołęstwa umysłowego. Rodzice ucznia, nawet odradzali obwinionemu, by uczęszczał do szkół, nie grozili mu żadną chłostą lub karą, gdyby nawet dobrej noty nie otrzymał od profesora. Sprawca przewidywał, że strzała śmiertelnie ugodzi profesora, gdyż znakomicie strzelał. Dowód: koledzy szkolni, rodzice.

Ponadto protokół zawierać powinien, jak dotychczas, tak zwane generalja, t. j. wiek sprawcy, poprzednie kary, ilość dzieci i t. p., oraz opis faktu według znamion danego przestępstwa.

Objaśnienia.

Różnica między przestępstwem właściwem a zbliżonemi pojęciami.

I. Przestępstwo właściwe a czyn niemoralny.

Mówimy o niemoralnem postępowaniu człowieka i jego czynie niemoralnym, skoro społeczeństwo wspomina z wstrętem o wyrządzonych przez niego szkodach, jednak nie chwyta się ostrych środków, jak kary i innej reakcji państwowej. Z chwilą, gdy państwo ujmuje czyn człowieka w przepis karny, mamy przed sobą czyn karygodny, zwany przestępstwem. Przestępstwo właściwe różni się tedy od czynu niemoralnego swoją reakcją ze strony państwa wobec sprawcy. Sprawcy czynu niemoralnego nie pociąga państwo do odpowiedzialności sądowej, gdyż nie sądzi, by był szkodliwym pod względem społecznym w wyższym stopniu. Przeciwnie rzecz się ma na wypadek popełnienia przestępstwa właściwego, gdyż sprawca przestępstwa właściwego wyrządził większą szkodę, przez państwo uznaną, i musi z tego powodu odpowiadać przed sądem karnym państwowym. W mojej książce: „Zu den Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes", którą wydałem drukiem przed kilku laty, stworzyłem pojęcie przestępstwa mieszanego (gemischtes Verbrechen), które posiada niektóre znamiona wspólne z czynem niemoralnym. Jak czyn niemoralny nie pociąga za sobą kary ze strony państwa, tak samo przestępstwo mieszane jest bezkarne. Między czynem niemoralnym a przestępstwem mieszanem zachodzi jednak zasadnicza różnica, gdyż przestępstwo mieszane ujęte jest w przepis karny przez państwo, chociaż państwo w wyjątkowym wypadku zwalnia od kary sprawcę czynu karygodnego, ze względu na tak zwane przyczyny pośrednie tego przestępstwa. Przyczyny pośrednie, określone w moich książkach: „Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes" i „Zu den Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes", które przed

kilku laty drukiem wydałem, nadto w moich książkach oraz rękopisach „Powstanie i dokonanie przestępstwa“. Projekt do ustawy karnej „Przyczyna właściwego przestępstwa“, „Przyczyna, istota i cel kary“. W tem miejscu dla objaśnienia pojęcia przestępstwa mieszanego podaję w kilku słowach określenie przyczyn pośrednich: przez przyczyny pośrednie rozumiem przyczyny wewnętrzne, n. p. zły zamiar przestępcy i przyczyny zewnętrzne, n. p. podżeganie ze strony osób trzecich do popełnienia przestępstwa, które to przyczyny działają na siebie w pewien nierozerwalny bliżej określony sposób. Przykłady na przestępstwa mieszane: n. p. ktoś nabawił się choroby seksualnej i wśród choroby płciowej, która go toczyła, bawił się piersiami dziewczyny dla zaspokojenia swoich namiętności płciowych. Owa choroba zwalnia go w obliczu prawa karnego od kary.

Inny przykład: Duchowieństwo katolickie w swoich kazaniach w kościele występuje za ostro przeciw wyznawcom religji mojżeszowej, wskutek czego niektórzy ze sfanatyzowanych religijnie katolików okradają żyda, właściciela karczmy. Owi sfanatyzowani religijnie katolicy działali, jako manekini, zatem dla tychże przyczyn sędzia karny w myśl przepisów ustawy karnej zwalnia ich od kary.

II. Wykroczenia dyscyplinarne, szkolne, a przestępstwo właściwe.

Wykroczenie dyscyplinarne zachodzi ze strony osób, które należą do związków, uznanych przez państwo, a za czyny względnie przekroczenie swoich obowiązków jako członkowie Związków podlegają karze swojej zwierzchności. Tu należą adwokaci, notarjusze, uczniowie uniwersytetów, szkół i t. d. N. p. adwokaci tworzą w Austryi Związki zawodowe, zwane Izbami adwokackimi, a każdy adwokat lub kandydat adwokacki, jako członkowie Izb adwokackich, odpowiadają przed tak zwaną Radą dyscyplinarną, wybieraną na pewien przeciąg czasu z adwokatów, jako członków Izby adwokackiej.

Wykroczenie szkolne zachodzi, gdy uczniowie nie pełnią należycie swoich obowiązków, zaś władze szkolne obkładają ich karą, celem osiągnięcia ich poprawy (n. p. bójki między uczniami).

Wykroczenie szkolne różni się od dyscyplinarnego, gdyż w drugiem nie rozchodzi się o poprawę ucznia, ale o powagę szkół, jako zakładów naukowych. N. p. uczęszczanie ucznia do domu rozpusty prostytutek jest wykroczeniem dyscyplinarnem.

Stąd różnica między wykroczeniem dyscyplinarnem szkolnem a przestępstwem właściwem.

Przestępstwo właściwe odnosi się do wszystkich obywateli państwa. Wykroczenia dyscyplinarne nie odnoszą się do wszystkich obywateli państwa, tylko do tych obywateli, którzy tworzą swoje Związki, przez państwo uznane. Wykroczenia szkolne nie odnoszą się również do wszystkich obywateli państwa, one odnoszą się tylko do uczniów szkół.

III. Bezprawie cywilne a bezprawie karne i przestępstwo przedmiotowe.

Bezprawiem karnem nazywamy bezprawie, które posiada kwalifikację do tego, aby mogło być uznane za przestępstwo. Bezprawiem cywilnem nazywamy powszechnie bezprawie, któremu brak kwalifikacji do uznania go za przestępstwo, a zarazem posiada sporne cechy wskutek rozmaitych zapatrywań uczonych w tym kierunku.

W mojej książce „Zu den Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes" odróżniam bezprawie cywilne od bezprawia karnego w następujący sposób:

Zaznaczam różnicę między bezprawiem cywilnem a bezprawiem karnem w kierunku podmiotowym i przedmiotowym. W bezprawiu cywilnem mamy przed sobą dwie strony, t. j. conajmniej dwie osoby, które przeciw sobie spór prowadzą, głównie z tego powodu, ponieważ jednej i drugiej stronie rozchodzi się o obronę swoich praw. Osoby, które spór prowadzą, nie domagają się jakiejkolwiek ujmy praw, owszem pragną utrzymania swoich praw, o ile idea sprawiedliwości w przepisie prawa cywilnego wyrażona na to zezwala. N. p. osoba X skarży osobę B o oddanie gruntu, gdyż jest zdania, że jej prawo własności do gruntu przysługuje. W imię sprawiedliwości rozpatruje sąd cywilny sprawę, wydaje wyrok na podstawie przeprowadzonych dowodów, oraz uznaje jednę ze stron za właścicielkę gruntu. Inny przykład: osoba A skarży osobę B o zwrot długu w kwocie kilkuset tysięcy koron, osoba B, jako dłużnik, wie doskonale, że wierzyciel ma wszelki tytuł do pozwania go o zwrot pożyczki, jednak pieniędzy nie ma i pożyczki nie zwraca. Na podstawie skargi cywilnej sąd cywilny zarządza rozprawę, dłużnik staje do rozprawy, lub nie zgłasza się do rozprawy. W pewnym wypadku dłużnik w sądzie oświadcza, że nie ma obecnie pieniędzy do zwrotu długu i przyznaje się do zaciągniętego długu w kwocie kilkuset tysięcy koron. Na tej podstawie wydaje sąd cywilny wyrok, oraz skazuje osobę B na zwrot

długu w kwocie kilkuset tysięcy koron wraz z kosztami sądowymi osobie A, a to pod rygorem egzekucji do pewnego przeciągu czasu. Jeżeli osoba B nie zgłosi się do rozprawy, sąd cywilny na wniosek osoby A wydaje wyrok zaoczny, mocą którego skazuje osobę B na zwrot zaskarżonej kwoty w sumie kilkuset tysięcy koron.

We wszystkich przytoczonych przykładach widzimy, że brak złej woli po jednej i drugiej ze stron spór wiodących, z tych postanowień po ich stronie skierowanych głównie na wyrządzenie sobie jakiegoś zła. Ponadto zauważyliśmy w podanych przykładach, że stronom, spór wiodącym, rozchodziło się głównie o obronę swoich praw. Inaczej przedstawia się stan rzeczy w bezprawiu kryminalnem. W bezprawiu kryminalnem rozchodzi się o złą wolę oskarżonego, który przez swoje złe postanowienie głównie coś złego chciał wyrządzić, ale nie głównie bronić swoich praw jako strona pozwana cywilno-sądownie przy bezprawiu cywilnem. W bezprawiu kryminalnem pierwsza osoba broni swoich praw wobec drugiej osoby, której zła wola jest skierowana do uszczuplenia praw osoby pierwszej, lub obydwie osoby pod wpływem swojej złej woli żądają wzajemnego ukrócenia swoich praw a to bez względu na to, czy zachodzi po ich stronie dolus lub culpa. (Przy dolus lub culpa zła wola odgrywa dominującą rolę.) N. p. osoba X napada na osobę Y, uderza ją bronią zabójczą, następnie zabiera jej pieniądze, osoba zaś napadnięta broni się ze słabym skutkiem. Osoba A kradnie osobie B zegarek, a osoba B osobie A chustkę. Osoba C napada w karczmie osobę D, uderza ją sierpem w rękę, osoba D wydziera z ręki sierp osobie C, następnie, jako osoba silniejsza, zamiast ustąpić z pola bójki i odejść do domu, rzuca się całą siłą na osobę C, przyczem osobę C ciężko uszkadza na ciele.

Tyle co do różnicy podmiotowej między bezprawiem cywilnem a karnem, t. j. między osobami, które występują w bezprawiu cywilnem i karnem.

Ponadto zachodzi różnica między bezprawiem cywilnem i karnem pod względem przedmiotowym. W bezprawiu cywilnem rozchodzi się o inne prawa i obowiązki, aniżeli w bezprawiu karnem. W bezprawiu cywilnem rozchodzi się głównie o bronione prawa, zaś w bezprawiu karnem o wyrządzone zło. Pojęcie zła określiłem w prawnym związku przyczynowym, gdzie przyczyny, działanie (zaniechanie), skutek przestępny przedstawiają zło, wyrządzane ludziom i społeczeństwom.

Przykład na prawa bronione: dłużnik A chce zapłacić dług osobie B, jeżeli jest w rzeczywistości dłużnikiem osoby B, zaś

osoba B, jako wierzyciel, żąda zapłaty długu, jeżeli dłużnik zaciągnął u niego dług. Przykład na wyrządzone zło: W toku procesu przed sądem cywilnym wykazuje się, że dłużnik sfingował podpisy ręczycieli na wekisu, sąd ma prawo i obowiązek z urzędu oddać sprawę sądowi karnemu do zbadania przestępstwa i uczynił, czego proces karny żąda. W sądzie karnym wykazuje się, że quasi dłużnik uplanował sfałszować podpisy na wekslu, by wyłudzić pieniądze, a zło w całej pełni występuje.

Bezprawie cywilne zostaje w tym samym stosunku do przestępstwa właściwego, jak do bezprawia kryminalnego. Jeśli zachodzi bezprawie kryminalne, t. j. bezprawie, które posiada kwalikacje do tego, aby mogło zostać uznane za przestępstwo, mówimy zarazem o przestępstwie właściwem lub przedmiotowem.

Objaśnienia.

Przyczyna skutku przestępnego według rozmaitych teoryj.

I. Teorja przyczyny skutku, jako nieprawidłowego działania człowieka (der regelwidrigen Tätigkeit):

Odróżnić należy warunek od przyczyny skutku. Słowa autora tej teorji: „Każda przyczyna jest koniecznie warunkiem zjawiska, ale nie każdy warunek można nazwać przyczyną". „O ile możemy człowieka oznaczyć, jako przyczynę danego zjawiska?" „O tyle, o ile przedstawiamy go sobie, jako taki warunek, wskutek którego bieg zjawisk zawsze jako regularny, reprezentowany w niniejszym wypadku, uległ zupełnej zmianie". Twórca tej teorji dodaje następujące przykłady: „jeśli górnik nie dostarczy rudy żelaznej, z której broń się wyrabia, jeśli rozmaici fabrykanci rudy na żelazo, żelazo na stal, a następnie na broń nie przerobiliby, gdyby kupiec broni nie sprzedał, wówczas oskarżony nie mógłby zadać określonych ran drugiej osobie. Gdyby oskarżony nie został spłodzony przez swoich rodziców i gdyby ci ostatni przez inne osoby spłodzeni nie zostali, w takim razie nie zostałoby przedewszystkiem popełnione przestępstwo". „Wszystkie osoby, zajęte pracą koło wyrobienia broni, wszystkie te osoby, od których oskarżony pochodzi, wszystkie osoby jako płodotwórcy wyrabiaczy broni są warunkami przestępstwa; zdrowy rozsądek ludzki wzdryga się przed okrutnem następstwem, gdyby im nadano miano przyczyn lub wywoływaczy przestępstwa". „Żelazo obrobione, na broń przerobione, jest nieuniknionym warunkiem naszych potrzeb życiowych; te czynności pozostają zatem w każdym razie w kole zjawisk prawidłowego biegu w życiu ludzkiem (tosamo, jeśli sprzedaż broni jest dozwoloną), więc górnik, fabrykant i kupiec są przyczynami uśmiercenia, które bronią zostało wykonane. Prawidłowy bieg życia tworzy, że płodzi się ludzi. Stąd rodzice nie są przyczyną, lecz warunkami, lub poprzedzającymi czynnikami dzia-

łań dzieci". „Jeśli więcej nieprawidłowych czynności razem oznaczony szkodliwy skutek wywołują (warunkują), jest zawsze tylko ostatnia z tych czynności nieprawidłowych przyczyną". Autor wyraża to następującemi słowy: „Daraus ergiebt sich dann, dass wenn mehrere regelwidrige Tätigkeiten zusammen erst einen bestimmten schadenden Erfolgt hervorbringen (bedingen), immer nur die letzte dieser regelwidrigen Tätigkeiten Ursache ist".

II. Teorja bliższej przyczyny, tak zwany Begriff der näheren Ursache.

Zdaniem i słowy twórcy tego zapatrywania naukowego odróżnić należy warunek od przyczyny skutku, jako zmiany na widowni świata zewnętrznego w następujący sposób: „Jurysprudencja, jako wiedza czynnego, a nie spekulatywnego życia, obserwuje wydarzenia ze stanowiska ich wpływów przez człowieka i państwo. Co się od tych wpływów odłącza, nie jest dla jurysprudencji przyczyną, lecz warunkiem, a to nawet wówczas, gdyby dla obserwacji innego rodzaju było rozstrzygającym faktorem w procesie powstania owego działania". Twórca tej teorji podaje dalej: „dla jurysprudencji, jako praktycznej wiedzy, wystarcza wyśledzenie bliższej przyczyny, przyczem dalsze śledzenie ustaje"! Autor wyraża się w następujący sposób w oryginale: „Der Jurisprudenz, als praktischer Wissenschaft aber genügt die Aufdeckung der näheren Ursache, bei welcher sie ihre Forschung abbricht".

Przykład, jaki twórca tej teorji podaje: „Osoba A napada osobę B w celu zabicia tej ostatniej. Nie udaje się jej jednak nawet poranić napadniętej. Napadnięty wskutek napadu spaźnia się do pociągu kolejowego, którym chciał odjechać do domu i z tego powodu jest zniewolony odjechać następnym pociągiem. Wreszcie napadnięty odjechał następnym pociągiem, jednak nastąpiło zderzenie pociągu, wskutek którego napadnięty stracił życie. Gdyby nie został napadniętym, nie spóźniłby do pociągu i nie spotkałoby go nieszczęście przy zderzeniu następnego pociągu. Bez wątpienia, jest napad osoby A warunkiem śmierci osoby B. Niemniej uzna się osobę A, jako winną, nie dokonanego, lecz usiłowanego morderstwa, to znaczy, jako przyczynę śmierci osoby B przyjmie się nie napad przez osobę A, lecz wypadek kolejowy". Autor dodaje: „Związek przyczynowy między powstałą śmiercią a nieszczęściem kolejowem jest o tyle jaśniejszym i bardziej wpadającym w oczy, aniżeli związek przyczynowy między śmiercią i bardziej odległym warunkiem napadu ze strony osoby A, że przeciętny rozum ludzki wyśledzeniem bliższej przyczyny zupełnie się zadawalnia i nie stara się o dalsze badania warunków, które powstały".

III. Wielką sławę w świecie prawniczym wyrobiła sobie także teorja przyczyny skutku przestępnego niemieckiego uczonego, który tworzy pojęcie przyczyny jako najskuteczniejszego warunku, tak zwany „Begriff der wirksamsten Bedingung".

Tenże kryminalista powiada:

„Na dwu podstawach, a mianowicie uprzyczynowaniu (Verursachung) i zawinieniu (Verschuldung) opiera się wiedza prawa karnego. Należy dosadnie odróżnić pytanie kausalne (Causalitätsfrage) od pytania o winie (Schuldfrage), gdyż one należą do rozmaitych sfer. Pierwsze pytanie nie odnosi się do życia prawnego, lecz do życia świata i przyrody, drugie zaś pytanie do ludzkiej woli". Tenże autor określa przyczynę w sposób następujący: „Przyczyną w rozumieniu prawa karnego musi pozostać tenże z warunków skutku, który więcej od innych warunków przyczynił się do wytworzenia skutku: nie należy inaczej twierdzić, jak tylko, że także inne warunki przyczyniły się do zaistnienia skutku; jednak praktyczna potrzeba domaga się, by jeden z tych warunków z pierwszeństwem przed innym, jako przyczynę odznaczyć, a natura rzeczy nie zezwala na oddanie owego pierwszeństwa innemu warunkowi, jak tylko najbardziej wpływowemu wobec skutku". Owe słowa autora w oryginale brzmią: „Ursache im Sinne des Strafrechtes muss diejenige unter den Bedingungen des Erfolges sein, welche mehr als die übrigen Bedingungen zur Hervorbringung des Erfolges beigetragen hat: Es brauch dabei nicht verkannt zu werden und kann nicht verkannt werden, dass auch die übrigen Bedingungen zum Erfolge beitrugen; aber das praktische Bedürfniss verlangt eine von ihnen von den übrigen als die Ursache vor den Bedingungen auszuzeichnen und die Natur der Sache verbietet diese Auszeichnung einer anderen zu zuerkennen, als der für den Erfolg wirksamsten".

IV. Moja teorja przyczyn naturalnych oraz prawnych poleca śledzenie, jakoteż oznaczenie przyczyn prawnych skutku przestępnego lub przyczyn naturalnych skutków naturalnych osobom trzecim, jak sędziemu, znawcom, świadkom i t. d., odnośnie do danych czynów karygodnych.

SPIS TREŚCI.

POMYŁKI DRUKU.

Strona 4, wiersz 17 ma być: Karolina odróżnia w artykule 123, odnośnie do powszechnego kuplerstwa tego i t. d.

Strona 13, wiersz 7: zamiast zewnętrznymi, ma być zewnętrznym.

„ 23, „ 31: zamiast Gemütstanmel, ma być Gemütstaumel.

„ 28, „ 1: zamiast twory, ma być tworzy.

„ 34, „ ostatni: zamiast nas obie, ma być na sobie.

„ 45, „ 14: zamiast nie skuteczna, ma być nieskuteczna.

„ 46, „ 33: zamiast niedokończonego, ma być niedokonanego.

Berlin. Für die bereits seit 1880 erscheinende Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft herausgegeben von den Professoren Dr Franz von Liszt, Dr Karl von Lilienthal und anderen, welche in ihren systematischen Literaturberichtsheften über die Publikation aus den gesamten Gebieten des Strafrechts und seiner Hilfswissenschaften von kompetenter Stelle referiert wird f. d. Referat: Rechtsphilosophie Brandstätter, Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes. *Redaktion.*

Piękną ocenę powyższych książek otrzymałem także w języku angielskim od profesorów uniwersytetu w Londynie, od profesora prawa karnego we Lwowie, Dra Feliksa Gryzieckiego, którego byłem uczniem uniwersyteckim i t. d. Ci głównie kładli nacisk na znakomity system badania przestępstw, według podanego przezemnie związku przyczynowego.

Dopiski sławnych powag naukowych odnośnie do poprzednich książek autora o podobnej treści:

Wien. Rechts- und staatswissenschaftliche Fakultät. „Die Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes“, „Zu den Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes enthalten neue Teorien, die eine preciöse Richtung zur genauen Erforschung der Verbrechen darstellen und einen Wegweiser zur Untersuchung der Verbrechen bilden u. s. w. Ich ersuche mehrere Exemplare von den „Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes“, „Zu den Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes“ übersenden zu wollen. Professor des Strafrechtes an der Universität in Wien.

Czernowitz. Rechts und staatswissenschaftliche Fakultät Zl. 564. Für die Übersendung Ihrer Schrift „Ansichten über die Grundlagen des Strafrechtes“ spreche ich Ihnen meinen besten Dank aus und bemerke, dass ich dieselbe dem Vertreter des Strafrechtes zur Einverleibung in die Seminarbibliotek übergeben habe. Czernowitz am 4. Februar 1910. Dz. Dekan. *Nagler.*

Autor uprasza o liczne recenzje.